

Protokół Nr OR.IV.0051-45/06
z sesji Rady Miejskiej Wodzisławia Śląskiego, która odbyła się w dniu 29 czerwca 2006 roku
w Urzędzie Miasta w Wodzisławiu Śląskim.

Rozpoczęcie obrad nastąpiło o godzinie 9,00.

Listy obecności: radnych oraz przewodniczących zarządów dzielnic stanowią załączniki do protokołu.

Ustawowy stan Rady: 23 radnych

Obecni: 22 radnych.

Ad 1.

Otwarcia 45 sesji Rady Miejskiej dokonał Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Waław Mandrysz, który stwierdził na podstawie listy obecności, że sesja jest prawomocna.

Następnie Pan Przewodniczący zapytał, czy ktoś ma uwagi do porządku obrad? Żadnych uwag nie zgłoszono. Wobec powyższego prowadzący obrady poinformował, że Prezydent Miasta zwrócił się do niego z pismem w sprawie wprowadzenia do porządku obrad dodatkowego projektu uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Wodzisławskiemu na dofinansowanie własnych zadań na drogach powiatowych w zakresie remontów i budowy chodników.

Pan Przewodniczący Rady zarządził głosowanie w sprawie wprowadzenia do porządku obrad dodatkowego projektu uchwały. W wyniku głosowania (ilość głosów: za – 21) projekt został wprowadzony do porządku obrad w punkcie 9b, a zatem ulegnie zmianie numeracja kolejnych punktów.

Porządek obrad z uwzględnieniem poprawki został przyjęty do realizacji i stanowi załącznik do protokołu (ilość głosów: za – 21).

Ad 2.

Informacje Prezydenta Miasta.

Pan A. Krzyżak Prezydent Miasta złożył informacje:

- o pracy między sesjami tj. w okresie od 25 maja br. do 23 czerwca 2006 roku.
- o sposobie załatwienia interpelacji radnych (w okresie sprawozdawczym wpłynęła jedna interpelacja Pani radnej W. Kiermaszek-Lamla).

Szczegółowe informacje Prezydenta Miasta stanowią załączniki do protokołu.

Pan Prezydent powiedział, że na ewentualne pytania będą udzielone odpowiedzi w punkcie “Wolne głosy i wnioski”.

Przewodniczący Rady Miejskiej zaproponował zadawanie pytań.

Radny A. Króliczek w sprawie punktu 5 – dojazdu do pól. Poinformował, że na sesji absolutoryjnej poprosił o rozważenie możliwości wykonania końcowego odcinka ul. Wańkowicza ze środków Wojewody na dojazdy do pól (również zaasfaltowanie tego odcinka). Rada Dzielnicy przeznaczyła 10 tys. zł na urządzenie tej drogi.

Radny I. Serwotka z uwagi na to, że pojawiają się informacje o możliwości zlikwidowania biura paszportowego w Wodzisławiu zapytał, czy Pan Prezydent ma jakieś informacje na ten temat i czy podjął jakieś działania, aby kolejna instytucja nie zniknęła z Wodzisławia?

Poinformował, że w "Nowinach Wodzisławskich" pojawiło się ogłoszenie Prezesa PSS Społem w Wodzisławiu Śl. o nieprawidłowościach podczas "Dni Wodzisławia Śl.". Zapytał, czy Pan Prezydent zamierza w tej sprawie zabrać głos, ponieważ jest to dość poważny zarzut w stronę organizatorów tej imprezy?

Innych głosów nie było.

Ad 3.

Informację na temat działalności Straży Granicznej na terenie Wodzisławia Śląskiego złożyła Pani porucznik Karina Błażejczak. Informacja stanowi załącznik do protokołu.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że informacja była przedmiotem obrad na Komisji Prawa, Porządku Publicznego, Gospodarowania Mieniem i Inwentaryzacji i podziękował Pani porucznik za współpracę z Urzędem Miasta, Radą, Policją i społeczeństwem.

Nie było pytań do referującej.

Ad 4.

Informację na temat działalności Międzygminnego Związku Wodociągów i Kanalizacji w Wodzisławiu Śl. w 2006 roku złożył Pan J. Wyleżych Przewodniczący Zarządu Związku. Informacja szczegółowa stanowi załącznik do protokołu.

Informacja Przewodniczącego Zarządu Związku dotyczyła:

- działalności Zgromadzenia Związku,
- działalności Zarządu Związku.

Pan Przewodniczący poinformował, że wczoraj odbyło się spotkanie z udziałem przedstawicieli 4 gmin, zainteresowanych uzyskaniem dotacji z Funduszu Spójności na budowę kanalizacji. Rozmowy były konstruktywne i doprowadziły do zbliżenia stanowisk tych gmin. 4 gminy zadeklarowały:

- Przewodniczący Rady Miejskiej Wodzisławia Śl. wprowadzi na sesji w sierpniu br. projekt uchwały o podatku rurowym w celu jego ponownego przegłosowania,
- PWiK sp. z o.o. przygotowuje do 17 lipca br. projekt porozumienia o współpracy międzygminnej w zakresie wspólnej realizacji inwestycji i przedstawi Zarządowi Związku. Do 31 lipca Zarząd przeprowadzi konsultacje z gminami w celu ustalenia tekstu porozumienia.
- Do końca sierpnia gminy podejmą uchwały, zatwierdzające porozumienie o współpracy,
- Sprawa umowy na eksploatację oczyszczalni zostanie rozstrzygnięta do końca sierpnia br. jako część porozumienia.

Referujący powiedział, że PWiK zobowiązało się przygotować na własny koszt dla wszystkich gmin Związku dokument dot. aglomeracji, który jest niezbędny do rozpoczęcia starań o środki z różnych funduszy pomocowych. W przetargu została wybrana firma, która to zrobi w ciągu 6 tygodni.

Pan Jan Serwotka Zastępca Prezydenta Miasta poinformował o podjętych działaniach w sprawie głosowania na temat rozwiązania MZWiK. Wysłano do MZWiK wezwanie do usunięcia naruszenia prawa, polegające na uznaniu, iż Zgromadzenie MZWiK w dniu 20 kwietnia 2006 r. nie podjęło

uchwały o rozwiązaniu Związku. Otrzymało odpowiedź, w której wezwanie zostało odrzucone. W związku z czym za pośrednictwem MZWiK wysłano do WSA w Gliwicach skargę na czynność Zgromadzenia MZWiK z tym samym uzasadnieniem, co w wezwaniu do usunięcia naruszenia prawa. Bez względu na wyrok sądu terminy dla rozwiązania Związku zostały przekroczone. Następnie Pan Prezydent J. Serwotka wypowiedział się w temacie Funduszu Spójności oraz deklaracji gmin na wczorajszym spotkaniu. Wodzisław Śl. znalazł się w sytuacji dość trudnej. Nastąpiło po słowie między 3 gminami i Panem Przewodniczącym, że jeżeli Wodzisław nie zadeklaruje woli współpracy, to gminy Radlin, Gorzyce i Markłowice same wystąpią do Funduszu Spójności a Wodzisław zostanie z tego spisu wykreślony. W tej sytuacji nie tyle powinno się mówić o ewentualnym wykluczeniu Wodzisławia a wręcz o skorygowaniu prowadzonej przez niego polityki. Chodzi o to, że parę miesięcy temu po stwierdzeniu, że ceny ścieków i wody są nieakceptowane społecznie trzy gminy zmniejszyły podatek rurowy do 0,1% przez 20 lat a Wodzisław tego nie zrobił, czyli automatycznie postanowiono wystąpić z Funduszu Spójności. Kiedy Pan Prezydent wyraził zdziwienie takim postawieniem sprawy, to został poinformowany, że jeżeli Rada tego nie przegłosowała, to oznacza, że nie ma woli współpracy i automatycznie sama się wykreśla z Funduszu Spójności. Jednomyślna uchwała wszystkich Rad Gmin umożliwiła obniżenie prognozowanych cen o ok. 20%. Przytoczył zapis ze sprawozdania Przewodniczącego: "Rady Gmin Radlin, Gorzyce Markłowice podjęły takie uchwały a Rada Miejska Wodzisławia nie podjęła, burząc tym samym działania gmin starających się o środki z FS." Na spotkaniu konsultacyjnym z gminami Przewodniczący Rady Miejskiej Wodzisławia Śl. zdecydował się na ponowne wprowadzenie pod obrady Rady tematu podatku rurowego. Jesteśmy w sytuacji szantażu, bo jeżeli nie uchwalimy obniżenia podatku rurowego to sami się skreślamy. Aktualnie sytuacja dla Wodzisławia Śl. nie jest korzystna. W sprawach dot.: umowy eksploatacyjnej, umowy o międzygminnej współpracy w zakresie realizacji inwestycji zostaliśmy poinformowani, że Wodzisław będzie się musiał podporządkować do tego, jak postanowią 3 gminy. Wodzisław został przedstawiony jako gmina, która wszystko bojkotuje i na nic nie pozwala, że rzuca kłody pod nogi. Jedną z podstawowych spraw była sprawa przekazania gminom własności oczyszczalni ścieków, ponieważ one miały je przekazać do MZWiK, ale tego nie zrobiły. Tego problemu już nie ma, pozostał problem umowy eksploatacyjnej. Jeżeli majątek daje się do MZWiK, potem do PWiK to ztraca się własność. Gminy wstrzymały się przed przekazaniem oczyszczalni do MZWiK a jeszcze pół roku temu Wodzisław Śl. był najgorszym, ponieważ chciał przekazać swoją własność jako udziały do PWiK.

Mówiący poinformował, że jest problem z kolektorem A w Radlinie, na który miasto Wodzisław uzyskało fundusze pomocowe w wys. 1,2 mln zł. Jako że kolektor przechodzi przez dwie gminy, Radlin stwierdził, że też się mu coś należy i choć sprawę przegrał to i tak nie płaci za kolektor. O Wodzisławiu mówi się, że blokuje a Radlin nie płaci. Pan Prezes Blutko powiedział, że będziemy się wzorować na współpracy jastrzębskiej. Tam jest sytuacja klarowniejsza, bo jest tam spółka s.a. i każdy ma swoje udziały. Wodzisław był wskazywany jako ten, który nie chce przekazać oczyszczalni, a teraz inne gminy nie chcą przekazać. Może wczorajsze spotkanie jest faktycznie optymistyczne pod jednym względem: Wodzisław Śl. podporządkowuje się gminom, a jeżeli nie to doprowadzimy do wykluczenia się z Funduszu Spójności. Przypomniał, że to Wodzisław Śl. wystąpił do Funduszu Spójności a później dołączyły się do niego pozostałe gminy, a teraz dzięki uprzejmości tych gmin Wodzisław zostanie wykluczony.

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że ilość wniosków do Funduszu Spójności jest duża i nie ma cienia szans na uzyskanie dotacji na dwa wnioski, dot. jednej zlewni. W ogóle tzw. projekty grupowe według WFOŚ nie mają szans na akceptację. Wodzisław, mając 59% udziałów, również nie chce przekazywać oczyszczalni do MZWiK. Pozostałe gminy poszły nam naprzeciw i wycofały się z żądania przekazania oczyszczalni do MZWiK. PWiK musi mieć zabezpieczenie w kwestii umowy eksploatacyjnej, bo po skonsumowaniu Funduszu Spójności będzie rozliczane przynajmniej

przez 25 lat. Wyraził przekonanie, że trzeba umowę eksploatacyjną podpisać.

W sprawie podatku rurowego Pan Przewodniczący rozmawiał z dyrektorem wodociągów jastrzębskich. Warunkiem koniecznym żeby otrzymać dotację z Funduszu Spójności jest zrównanie cen i zasad kształtowania cen we wszystkich gminach. Gminy Godów, Mszana, Jastrzębie podjęły jednoznaczną uchwałę o podatku rurowym, który dotyczy tylko ciągów kanalizacyjnych, nie dotyczy nieruchomości, czyli oczyszczalni, przetłoczeni, ciągów wodnych tych tłoczni. Wspólna polityka gmin jest wymagana przez WFOŚ i NFOŚ. Wodzisław musiałby rocznie zrezygnować z wpływów w wysokości ok. 600 tys. zł. Należy mieć jednak świadomość, że jeżeli będą dwa wnioski do FS, to nie otrzymamy dotacji a koszt utrzymania oczyszczalni obciążą właścicieli. Wydaje się, że nie po to była budowana oczyszczalnia, żeby teraz nie budować kanalizacji. Jeżeli nie sprowadzimy ścieków na oczyszczalnię, to czeka nas płacenie bardzo wysokich kar. Nie ma sensu przepychanie się i wielka dyskusja na temat MZWIK, że pozostałe gminy dyktują Wodzisławowi. Tylko wspólny wniosek daje nam szansę na uzyskanie środków finansowych z Funduszu Spójności, PWiK może być tylko raz beneficjentem Funduszu, chce zaciągnąć kredyt, który będzie musiał być sfinansowany przez gminy i zrealizować inwestycję. Lepszych warunków wymarzyć sobie nie może.

Radny J. Wyleżych zwrócił się z prośbą do Panów Prezydentów o trochę dyplomacji i aby nie rozdrażniać sytuacji, która jest na dobrej drodze do uzdrowienia.

Radny A. Króliczek stwierdził, że w tej kwestii nie ma już nic do gadania, należy odrzucić ambicje i wziąć się do roboty.

Pan Prezydent J. Serwotka powiedział, że Prezydent Miasta Wodzisławia Śl. chce przekazać oczyszczalnię Karkoszka do PWiK jako udziały. Teraz wszystkie gminy doszły do wniosku, że jak przełączą oczyszczalnię do MZWIK to stracą własność i kontrolę.

Jeżeli nie wiadomo o czym się mówi, to mówi się o pieniądzach, idziemy ciągle na współpracę, my ustalimy zmniejszenie dochodów miasta o 600 tys. zł, pozostałe gminy o 50 lub 40 tys. zł. Nadal nie jest zapłacony kolektor A przez Radlin, nie płacą Markłowice a Wodzisław jest najgorszy. My nie zalegamy zapłatą za kolektor A i czekamy na pieniądze z Radlina, ale o tym się nie mówi. Zgadza się, że musi być jedna taryfa, bo inaczej są dwa wnioski. Tylko ten problem narodził się parę miesięcy temu. Później był problem o podatku rurowym i nagle się okazało, że 3 gminy, które to mało kosztuje uchwały obniżenie podatku a Wodzisław nie uchwalił i są dwie stawki. Obawia się, że będą stawiane Wodzisławowi kolejne warunki do spełnienia, które najbardziej będą kosztować nasze miasto. Faktem jest, że ceny są nieakceptowalne społecznie, są dwie metody obniżenia: jedna – restrukturyzacja i program oszczędnościowy, druga – dopłaty. Zmniejszenie podatku rurowego to nic innego jak dopłaty. Doszliśmy do tego, że sytuacja dla Wodzisławia jest taka, że umowa między trzema gminami doprowadzi jak nie do formalnego wykluczenia Wodzisławia, to sytuacji, że nikt nie dostanie Funduszu Spójności. Zgadza się z Przewodniczącym W. Mandryszem, że sprawy zaszły tak daleko, że musimy te 4 punkty rozpatrzyć i podjąć właściwe decyzje.

Radny J. Wyleżych podkreślił, że umowy dot. Kolektora A są zawarte między Radlinem a Wodzisławiem Śl. i to nie ma nic wspólnego z Funduszem Spójności

Pan Prezydent J. Zemło stwierdził, że dziś znów słyszy się, że Wodzisław konfliktuje poszczególne gminy i MZWIK. Otóż nie, MZWIK, wykorzystując inne gminy, działa na niekorzyść Wodzisławia od miesięcy. Wielokrotnie było mówione, że to Wodzisław nie pozwala innym gminom otrzymać własności oczyszczalni. Miasto Wodzisław przedstawiło warunki, które po kilku miesiącach i po mediacji Pana Starosty inne gminy zaakceptowały. Albo się zdecydujemy na dalsze

dofinansowywanie gmin, które oddzieliły się kilka lat temu od Wodzisławia, bo taka jest ich wola, albo będziemy się starali widzieć interes Wodzisławia Śl. w tym wszystkim. Wodzisław Śl. posiada 90% ciągów kanalizacyjnych, których dotyczyłoby obniżenie podatku rurowego, a 96% zlewni Karkoszki jest Wodzisławia. Należy mieć świadomość, że podejmując tego typu uchwały zmniejszamy środki w budżecie miasta.

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że wiele razy apelował, że jeżeli nie chcemy składać wniosku do Funduszu Spójności w ramach MZWiK to należy zaproponować inne rozwiązanie. Trzy gminy zdążyły się zorganizować i podjąć wspólne decyzje, a niestety nie doczekano się na żadne propozycje Wodzisławia Śl. Jeżeli chcemy sami wystąpić do Funduszu Spójności, to należy to zrobić.

Radny S. Grzybacz stwierdził, że jest uchwała Zgromadzenia Związku z 2001 roku o polityce majątkowej i jest statut i zapytał, która z 8 gmin należących do Związku stosuje się do tej uchwały? Wiadomo, że żadna z tych gmin. Teraz nawet Wodzisław się stosuje w zakresie Karkoszki. Co na to Zarząd MZWiK? Ani nie jest przestrzegany statut, ani uchwała Zgromadzenia. Na jakich prawach gminy poszły na ustępstwo i zgodziły się na nieprzekazanie majątku miasta do MZWiK? Czy Zarząd zmierza w kierunku, żeby uchwałę o polityce majątkowej i statut zmienić?

Uważa, że podatek rurowy nie ma nic wspólnego z Funduszem Spójności. Niech każda gmina dopłaca do swoich mieszkańców.

Radny J. Wyleżych odpowiedział, że uchwałę o polityce majątkowej naruszyło parę gmin członków Związku, a zaczęło się od Pszowa. Gminy na razie nie przekazały majątku oczyszczalni tłumacząc, że Wodzisław Śl. - największy udziałowiec - też go nie przekazał. Ta uchwała powinna być zmieniona. Jest przygotowywany projekt funkcjonowania MZWiK oparty na międzygminnym związku w Częstochowie. Mówiący zwrócił się o szczytę dyplomacji, bo wszystko jest na dobrej drodze, konflikt jest załagodzony i wyciąganie argumentów może cofnąć wczorajsze konstruktywne rozmowy.

Radny S. Grzybacz podkreślił, że uchwała o polityce majątkowej obowiązuje od 2001 roku, do której dostosowywał się tylko Wodzisław a inne gminy nie. Natomiast temat przekazania oczyszczalni rozpoczął się w 2004 r.. W międzyczasie Zarząd MZWiK nic nie robił, żeby zmienić tą uchwałę albo żeby te gminy zmusić do jej stosowania. Dopiero larmo wielkie się zrobiło, gdy Wodzisław powiedział, że nie przekaze oczyszczalni. Godów i Mszana budowały oczyszczalnię, nie pytając o zdanie MZWiK.

Radny J. Wyleżych powiedział, kwestia nieprzekazania majątku dotyczyła tylko Pszowa, bo Godów i Mszana nie miały majątku. Zarząd Związku z 2001 roku wyraził zgodę na przyłączenie się tych gmin do Jastrzębia ze względu na mniejsze koszty.

Radny S. Grzybacz stwierdził, że takiej zgody nie mógł wyrazić Zarząd tylko Zgromadzenie Związku. Poszczególne gminy prowadziły politykę majątkową na własną rękę przy akceptacji Zarządu.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że Wodzisław też nie jest czysty, bo kanalizacji w Kokoszycach i na Os. Kopernika nie przekazał do MZWiK od 3 lat.

Radny M. Balcer powiedział, że mieszkańcy ul. Brzozowej pytają, czy w tym roku rozpocznie się budowa kanalizacji na ich terenie?

Radny J. Wyleżych odpowiedział, że nie, jeżeli chodzi o fundusz Spójności.

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że jeżeli nie ma projektu uchwały, że sami występujemy do Funduszu Spójności, to wniosek o wystąpieniu z MZWiK tylko skonfliktuje Wodzisław z innymi gminami.

Radny J. Wyleżych stwierdził, że kanalizacja jest niezbędna w mieście, ale cały proces przygotowawczy i inwestycyjny będzie trwał kilka a może i kilkanaście lat. Jeżeli nawet przyznanie środków nastąpi na początku 2007 roku to cały proces przygotowawczy będzie trwał rok lub dwa, będzie to inwestycja za 100 mln zł i pół tego miasta będzie rozkopane. Wykonanie drobnej kanalizacji trzeba zaplanować w budżecie Wydziału Inwestycji.

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że jeżeli nie wykorzystamy szansy i wspólnie nie wystąpimy z gminami do Funduszu Spójności, to do roku 2013 nie uda się zrealizować kanalizacji.

Pan Prezydent J. Serwotka stwierdził, że kiedy była sprawa związana z własnością oczyszczalni ścieków mówiono, że Prezydent blokuje FS, później było przekazanie i nie było mowy o zmianie uchwały o podatku rurowym, a i tak Wodzisław blokował, wprowadzono zasadę, że jak Prezydent Serwotka ma pretensje do wielkości stawek na wodę i ścieki to niech miasto dopłaci do tego 600 tys. zł a inne gminy po 50 tys., 70 tys. i przestanie się blokowanie. Gdy uchwalimy 31 sierpnia uchwałę o zmniejszeniu podatku rurowego będą następne przeszkody, bo Wodzisław dalej będzie blokował. Powiedział, że Prezydenci nie powiedzieli, że miasto będzie występować samo do Funduszu Spójności tylko chodzi o to, że Wodzisław jest wykluczany, straszony. Wszystkie inne gminy przychodzą na sesję Zgromadzenia MZWiK z opiniami Rad, które odbywają się na dzień przed sesją Rady Miejskiej Wodzisławia Śl., więc w jaki sposób nasi delegaci mają podejmować decyzje. Taka sesja powinna się odbywać wtedy, kiedy nasi przedstawiciele mają opinię Rady i występują zgodnie z decyzją Rady. Należy zrobić tak, aby nasze decyzje na MZWiK były decyzjami Rady.

Radny I. Serwotka zapytał, czy Pan Prezydent zwrócił się do Rady o zajęcie stanowiska?

Przewodniczący Rady Miejskiej zrozumiał wypowiedź Pana J. Serwotki, że Pan Prezydent nie miał kiedy z uwagi na terminy sesji Zgromadzenia, które uniemożliwiają zasięgnięcie opinii Rady. Tylko że Rydułtowy mają sesje w ostatni poniedziałek miesiąca, Marklowice – ostatni piątek miesiąca, Radlin ma w ostatni czwartek miesiąca i tamte gminy potrafią a my nie potrafimy.

Pan Prezydent J. Serwotka wyjaśnił, że chodziło o to, żeby można było wypracować stanowisko i wiedzieć, jak zagłosować na sesji Zgromadzenia MZWiK.

Pan Prezydent J. Zemło stwierdził, że działania Prezydenta i przez tą Radę były w niektórych momentach blokowane. Najpierw uważano, że tworzy się kumoterstwo, bo Pan Prezydent chciał kandydować do Rady Nadzorczej spółki, więc Rada nie przyjęła jego wniosku. Drugi przypadek, gdy Pan Prezydent złożył wniosek o odwołanie Przewodniczącego Zarządu MZWiK i nie zostało to przyjęte przez Radę. Za trzecim razem Pan Prezydent w listopadzie ub. roku złożył wniosek o rozwiązanie MZWiK, który został przyjęty przez Radę dopiero za pół roku. Nie było woli Rady, żeby w tamtym okresie przyjmować wnioski Prezydenta Miasta. Bardzo chętnie rozliczano Pana Prezydenta za działania MZWiK, na które nie miał żadnego wpływu np. że nie wyszedł FS na lata 2005 – 2006.

Radna A. Białek zgłosiła wniosek o zamknięcie dyskusji skoro temat ten będzie przedmiotem obrad sierpniowej sesji.

Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał, czy ktoś ma wniosek przeciwny? Nikt nie zgłosił wniosku przeciwnego. Wniosek o zamknięcie dyskusji został przyjęty przez aklamację.

Ad 5.

Podsumowanie działalności placówek oświatowo-wychowawczych w roku szkolnym 2005/2006.
Referował Pan R. Ciesielski Naczelnik Wydziału Edukacji

Informacja stanowi załącznik do protokołu.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że sprawozdanie było przedmiotem obrad Komisji Oświaty i zapytał, czy ktoś ma pytania do referującego? Nie było pytań.

Ad 6.

Plan remontów placówek oświatowych.
Referował Pan R. Ciesielski Naczelnik Wydziału Edukacji.

Ogólna kwota na remonty – 762.585 zł (w tym 382.119 zł z nadwyżki budżetowej, 380.466 – z budżetu oświaty (40 tys. zł pozostawiono na awarie).

Przewodniczący Rady Miejskiej otworzył dyskusję.

Radna W. Kiermaszek-Lamla zapytała, czy przeznaczono środki na zabezpieczenie pokryć dachowych w tych placówkach oświatowych, w których w roku ubiegłym doszło do przecieków dachów np. w SP 15 i SP 16.

Pan R. Ciesielski odpowiedział, że dla SP 15 zabezpieczono na ten cel 16 tys. zł, natomiast w SP 16 był pracownik MZOPO i oglądał szkody, ale ze względu na ograniczone możliwości na dzień dzisiejszy nie zaplanowano środków na ten cel, przy czym z Prezydentem jest uzgodnione, że jeżeli z realizacji zadań pozostaną środki wówczas pójdą na zabezpieczenie dachów, które przeciekają na skutek zimy. Potrzeby remontowe, określone przez dyrektorów stanowią 1,5 mln zł. W pierwszej kolejności brano pod uwagę sprawy dachów, ale nie bez znaczenia jest wymiana stolarki okiennej, bo dzięki temu można wnioskować o obniżenie zapotrzebowania na moc cieplną. Tak uzyskane oszczędności również będzie można przeznaczyć na remonty pokryć dachowych.

Radna W. Kiermaszek-Lamla stwierdziła, że w bibliotece w SP 15 były pokaźne szkody i należy to wziąć pod uwagę.

Pan R. Ciesielski dodał, że w ramach posiadanych środków trzeba było zrealizować zalecenia SANEPID i Straży Pożarnej, termin ich realizacji był wyznaczony na 31 sierpnia br. Dyrektorzy zwracają się o prolongatę tego terminu w przypadku, gdy jest to możliwe.

Przewodniczący Rady Miejskiej zaapelował, aby na początku wykonywać remonty dachów.

Radny A. Króliczek po przanalizowaniu potrzeb remontowych stwierdził, że najbardziej zaniedbaną szkołą jest SP 17, bo na 195 tys. zł potrzeb proponuje się przeznaczyć 17 tys. zł. Od dłuższego

czasu przyglądając się szkole, słuchając mieszkańców z dzielnicy odnosi się wrażenie, że ta szkoła nie przystoi nawet wyglądem zewnętrznym do okolicznych budynków. Czy nie należałoby zastanowić się nad termomodernizacją szkoły z uwzględnieniem wszystkich potrzeb remontowych? W ubiegłym roku Pan radny wnioskował do Wydziału, aby rozważyć pełny remont szkoły z uwzględnieniem środków zewnętrznych. Temat remontu SP Nr 17 był nurtującym dla mieszkańców dzielnicy na ostatnim spotkaniu. Wówczas Pan Prezydent J. Zemło wskazał na Dyrektora MZOPO Pana W. Mitko, co zostało zrozumiane tak, że w sprawie remontu należy się do niego zwrócić. Czy jest plan remontu SP Nr 17?

Pan R. Ciesielski podkreślił, że Wydział dysponuje kwotą 340 tys. zł na wszystkie placówki i gdyby przeznaczyć 195 tys. zł na SP 17 to co odpowiedzieć pozostałym 40 szkołom. Są placówki, które remontuje się w większym zakresie. Na przykład w SP 28 i Gimnazjum 3 nieszczelność okien powoduje duże straty ciepła, część tych okien nie otwiera się lub wypada. Porównując okna w SP 17 z oknami w innych szkołach, to musimy zrobić tam, gdzie jest najgorzej, a potem sukcesywnie przechodzić do innych szkół. W ub. roku 100 tys. zł przeznaczono na modernizację Zespołu Szkolno-Przedszkolnego Nr 3. Staramy się tą biedę podzielić na wszystkie 40 placówek, bo nie może być tak, że wszystkie środki przeznaczymy na jedną placówkę. Na naradzie z dyrektorami placówek zasugerowano Panu Prezydentowi, żeby zrobić kompleksowy remont jednej placówki i wtedy Pan Prezydent zaproponował, aby ustalić listę rankingową, w której szkole w danym roku robimy taki remont. Mamy 36 placówek, co roku robimy jedną to wychodzi, że jest 36 lat do zrealizowania planu.

Radny A. Króliczek zapytał, która placówka została wyznaczona do remontu w tym roku?

Pan R. Ciesielski odp., że żadna nie była wskazana jako priorytet, bo środki podzielono na różne szkoły.

Radny A. Króliczek stwierdził, że od zeszłego roku była mowa, żeby remontować kompleksowo, minął rok i nie zrobiono w tej sprawie nic choć jest taka potrzeba. Wiadomo, że szkoły powiatowe są w taki sposób remontowane. Po gospodarsku jest planowanie do przodu. Mówiący wyraził przekonanie, że tym razem nie skończy się na apelu tylko konkretnych wnioskach. Zapytał, czy występowano o większe środki na remonty szkół, czy jest program remontów?

Pan R. Ciesielski odpowiedział, że prawdą jest, że szkoły powiatowe są modernizowane kompleksowo, ale oni to robią w ramach posiadanej subwencji plus środki wspomagające (PFOŚiGW). Natomiast miasto do subwencji dokłada 6 mln zł plus 6 mln zł do przedszkoli. W Powiecie jest inny przepływ środków z subwencji, za tą którą dostają się w stanie wykonać duży zakres remontów. Gdybyśmy dysponowali taką kwotą, którą dokładamy to nie byłoby problemu, żeby nasze szkoły były w porównywalnym stanie technicznym do szkół ponadgimnazjalnych.

Radny A. Króliczek poprosił Panów Prezydentów, aby nie mając pieniędzy nie robić ludziom próżnych nadziei.

Radny M. Balcer podziękował za zamontowanie rynien w SP Nr 8 na Wilchwach i poprosił o rozważenie remontu pokrycia dachowego tej szkoły w roku przyszłym.

Radny I. Serwotka stwierdził, że nie ma dokładnego rozliczenia, jak to robi Powiat, ale jako mieszkańcy możemy być z tych placówek dumni (ZST i Szkoła Specjalna). Ktoś przygotował dobry program i jedna inwestycja nakręca drugą. Skoro w Wodzisławiu potrafiono wybudować sale gimnastyczne we wszystkich szkołach to można utworzyć programu kompleksowej modernizacji

kolejnych szkół. Miasto także może skorzystać z PFOŚiGW, z GFOŚiGw, są fundusze dla niepełnosprawnych, trzeba po prostu przygotować plan i wystąpić o te środki. Natomiast wymiana co roku 2 lub 3 okien w poszczególnych szkołach nie jest dobrą metodą. Lepiej skumulować środki jako udział własny i wystąpić o środki pomocowe. Czy Pan Prezydent ma przygotowany program na najbliższe lata w zakresie kompleksowych remontów placówek oświatowych, czy są zamierzenia inwestycyjne w zakresie sieci placówek oświatowych?

Pan Prezydent J. Serwotka odniósł się do wypowiedzi przedmówcy. Poinformował, że zapytano dyrektorów, które szkoły decydują się na kompleksowy remont w pierwszej kolejności, a które decydują się poczekać i nikt nie chciał czekać, wszyscy byli zainteresowani remontem w pierwszej kolejności. Do tej pory wymieniono okna za prawie 400 tys. zł, wiele szkół już kończy etap wymiany, inne są w środkowej fazie. Wymiana okien jest sprawą ważną i nie można jej wyśmiewać. Roboty kompleksowe są czynione np. w SP Nr 3, gdzie będzie pełna wymiana okien, termomodernizacja w związku z remontem basenu. Odpowiedział, że nie ma planu, która placówka będzie następna, niewątpliwie będziemy szli w kierunku, że w jednej szkole będzie remont kompleksowy a w innych będą wymieniane okna.

Radny I. Serwotka powiedział, że, aby pozyskiwać środki zewnętrzne trzeba z kilkuletnim wyprzedzeniem przygotować plan, potrzebna jest planowanie długoterminowe a nie myślenie, że jak skończymy jeden remont będziemy się zastanawiać, co dalej. Nie można czekać, bo znowu nie sięgniemy po środki zewnętrzne. Planowanie nie oznacza od razu realizacji. poprosił, aby przygotować kompleksowy plan modernizacji obiektów oświatowych z uwzględnieniem możliwości pozyskania środków pomocowych z różnych źródeł.

Innych głosów w dyskusji nie było.

Dalsze obrady poprowadziła Pani A. Białek Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej.

Ad 7.

Stan przygotowania do letniego wypoczynku dzieci i młodzieży.

Referowała Pani G. Durczok Naczelnik Wydziału Promocji i Działalności Gospodarczej.

Informacja stanowi załącznik do protokołu.

Referująca poinformowała dodatkowo, że MOPS zorganizuje wyjazd dla 30 dzieci na pobyt bezpłatny w Łebie, Krupskim Młynie i Jaworzu. MOPS również dofinansuje lub pokryje w całości pobyt dzieci na obozach sportowych, organizowanych przez ZHP.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej zapytała, czy ktoś ma pytania, dotyczące informacji?

Radny I. Serwotka poinformował, że we wczorajszych "Nowinach Rybnickich" jest napisane "Balaton nie do kąpieli", czyli jedyny akwen wodny w Wodzisławiu nie nadaje się do kąpieli. Stwierdził, że z przygotowaniem się do sezonu wakacyjnego nie jest tak dobrze, jak wynika ze sprawozdania. Pan radny stwierdził, że zamierzeniem przejęcia na własność obiektu LOK było dokonanie remontu basenu. Zapytał więc, czy basen na terenie LOK będzie uruchomiony, a jeżeli nie tam, czy są inne plany dot. basenu otwartego?

Pani Naczelnik G. Durczok odp., że po otwarciu "Balatonu" była opinia Sanepid-u, że ośrodek jest dostępny, natomiast zaraz po jego otwarciu nastąpił wyciek do wody i badanie Sanepid-u wykazało zarazki. Wczoraj otrzymano informację z Sanepid-u, że woda jest czysta i dzisiaj będzie decyzja

o dopuszczeniu do kąpieli. Zakaz kąpieli obowiązywał przez tydzień.

Pan A. Krzyżak odp., że informacja, że teren LOK został przejęty po to, żeby uruchomić tam basen jest błędna. Od początku było wiadomo, że basen nie będziemy uruchomiony, ponieważ misa basenu jest tak popękana, że byłoby to nieopłacalne. Teren LOK-u przejęto po to, żeby mieć następne tereny inwestycyjne. Oczywiście problem basenu odkrytego w mieście jest, więc myśli, że zaplanuje się na przyszłość wybudowanie nowego ośrodka. Jeżeli chodzi o wodę w "Balatonie" to wiadomo, że jest to problem nierozwiązywalny od lat, niezależnie od administracji tym obiektem.

Radna W. Kiermaszek-Lamla zapytała, w jakim zakresie i w jakiej kwocie dofinansowuje się wyjazdy dzieci, organizowane przez Parafie, czy poza Parafią w Jedłowniku zwróciły się o dofinansowanie inne parafie?

Pani G. Durczok odp., że tylko Parafia Jedłownik zwróciła się z prośbą o dofinansowanie do wyjazdu dzieci w ramach programu profilaktycznego i otrzymała je na dwa zadania: do przejazdu na kolonie nad morze do kwoty 600 zł, do przejazdu dzieci w ramach półkolonii do Tarnowskich Gór. Zapewniła, że sprawdzi i udzieli odpowiedzi, czy inne parafie zwracały się do miasta o dofinansowanie.

Radny Cz. Rychlik powiedział, że na Komisji Oświaty zapytano, czy młodzież ze szkół ponadgimnazjalnych będzie miała możliwość bezpłatnego korzystania z basenu.

Pani G. Durczok odp., że bilet wstępu dla dzieci ze szkół podstawowych i gimnazjów kosztuje 1,5 zł a dla młodzieży ponadgimnazjalnej wynosi 2,5 zł.

Innych głosów nie było.

Ogłoszono przerwę w obradach sesji.

Dalsze obrady poprowadził Pan W. Mandrysz.

Ad 8.

Informacja na temat realizacji inwestycji instalacji podgrzewanej płyty boiska na stadionie MOSiR Centrum oraz zamierzeniach miasta w zakresie współpracy z MKS "Odra" Wodzisław Śląski.

Referował Pan J. Serwotka Zastępca Prezydenta Miasta, którego informacja stanowi załącznik do protokołu.

Przewodniczący Rady Miejskiej otworzył dyskusję.

Radny I. Serwotka stwierdził, że niewiele było informacji o zamierzeniach współpracy z Klubem. Pan radny ustosunkował się do informacji, złożonej przez Pana Prezydenta:

- wyraził zadowolenie, że jest zapewnienie, iż do rundy wiosennej w 2007 r. obiekt zostanie wyposażony w instalację podgrzewanej murawy. Podziękował za to.
- Wyraził zmartwienie w związku z zamierzeniami miasta w zakresie pomocy finansowej dla MKS Odra Wodzisław. Od 1994 roku MKS Odra Wodzisław prowadził parkingi miejskie. Umowa była wielokrotnie zmieniana, przedłużana, zmniejszony został zakres parkingów. W roku ub. Pan Prezydent wystąpił do Rady Miejskiej o przedłużenie umowy, Rada Miejska wyraziła zgodę. W tym roku Klub także wystąpił 6 kwietnia do Pana Prezydenta z wnioskiem, żeby w dalszym ciągu "Odra" mogła prowadzić parkingi. Były spotkania, rozmowy, ale

pierwsza odpowiedź dotarła do Klubu 16 maja. Odebrano jeden parking przy ul. Wałowej i w tym piśmie Pan Zemło informuje, iż w sprawie dzierżawy pozostałych parkingów decyzja zostanie podjęta w późniejszym terminie, o czym Klub zostanie poinformowany odrębnym pismem. Dopiero 27 czerwca br. Pan Prezydent Jan Serwotka przysłał do Klubu pismo, w którym informuje, że Pan Prezydent podjął decyzję o nieprzedłużeniu umowy dzierżawy parkingów. Klub został zaskoczony tą informacją, która dotarła do niego 27 czerwca a Pani rzecznik prasowy podała taką informację na forum internetowym klubu kibica w dniu 19 czerwca. Pismo dot. odbioru parkingu przy ul. Mendego jest z datą 1 czerwca a dociera ono do Klubu 22 czerwca. Mówiący stwierdził, że tych kilka przykładów świadczy o współpracy z Klubem. W związku z tym, że podjęto decyzję o odebraniu "Odrze" parkingów, które dzierżawiła od 1994 roku w Klubie pojawiają się określone trudności:

- wpływy z parkingów zaplanowano na cały rok, czyli nie będą one zrealizowane. Klub, starając się o licencję w PZPN, wykazał w bilansie, że w planowanych dochodach ważną pozycją są przychody z prowadzenia parkingów. Czym te wpływy zastąpić? Przedstawiciele Prezydenta Miasta na spotkaniu z forum kibica deklarowali, że Pan Prezydent chce na jasnych zasadach tą pomoc świadczyć, ale nie zadeklarował od kiedy byłaby ta pomoc. Czy nie byłoby lepiej, aby do momentu, gdy Pan Prezydent przygotowuje, jakie są możliwości bezpośredniego wsparcia Klubu, żeby Klub mógł prowadzić parkingi i osiągać dochody? Pan radny zwrócił się z prośbą, aby zastanowić się nad tym, żeby nie pozbawiać Klubu środków w trakcie roku. Oczekuje konkretnych deklaracji, jak ta pomoc mogłaby wyglądać i czy ona będzie.

Pan Piotr Szulc powiedział, że reprezentuje sporą grupę ludzi z tego miasta, dumnych i szczęśliwych, że drużyna piłkarska MKS Odra występuje w polskiej ekstraklasie. Mógłby przytaczać argumenty przemawiające na korzyść Klubu lecz wszyscy wiedzą, jaką ogromną promocję dla miasta czyni MKS Odra. Oczekuje się od władz miasta w ramach realnych możliwości budżetowych prawdziwej realizacji uchwały Rady Miejskiej Wodzisławia Śl. z dnia 26.10.2001 r., dotyczącej wieloletnich zadań inwestycyjnych w tym modernizacji i rozbudowy miejskiego stadionu z planowaną kwotą 18,5 mln zł. Pan Prezydent w piśmie do Przewodniczącego Rady Miejskiej z dn. 20.06.2006 r. pisze o zadaniu instalacji podgrzewanej płyty, że jest kontynuacją uchwalonych wieloletnich zadań inwestycyjnych. Czego to jest kontynuacja, czy istnieje plan realizacji tej uchwały z harmonogramem prac i wydatków w poszczególnych latach? Zaniepokojeni, że nic się nie dzieje w sprawie podgrzewanej płyty stadionu w dniu 18 maja dostarczył pismo do Prezydenta Miasta i Przewodniczącego Rady Miejskiej, od którego otrzymałem natychmiastową odpowiedź, od Prezydenta otrzymałem odpowiedź 9 czerwca na spotkaniu z kibicami z rąk Prezydenta J. Zemło. Pismo poprzedziły rozmowy z Prezydentami. W odpowiedzi na pismo Pan Prezydent użył identycznego sformułowania "od tej pory rozpoczął się żmudny okres pozyskiwania środków finansowych w trakcie którego oprócz prowadzonej intensywnej korespondencji odbyło się szereg spotkań z przedstawicielami Ministerstwa Sportu". Natomiast dowiedział się, że Prezydent Miasta odbył bardzo krótką rozmowę z Ministrem Sportu na otwarciu stadionu w Kielcach. Dowiedział się, że pismo z prośbą o dotację zawiózł do Ministerstwa Sportu urzędnik Pan J. Szkolnicki. Na tym szczeblu i z taką kwotą powinien zaangażować się Pan Prezydent lub jego Zastępca. Prezydent pojechał do Warszawy osobiście, spotkał się z zastępcą dyrektora Departamentu Min. Sportu i załatwił sprawę, za co mu dziękuję, wyrażając jednocześnie żal, że tak późno podjął decyzję o osobistym zaangażowaniu się, bo nie musiało dojść do żmudnego okresu i żmudnych prac kontaktowych i pośredniczących. Gdyby zapytać, czego chce MKS Odra, to odpowiedź byłaby, że nie chce nic, ona chce tylko status quo. Działacze mówią wyraźnie, aby zostawić to, co było. Mimo, że świat sportowy idzie do przodu a miasta i wsie prześcigają się w dotacjach na rzecz klubów i nakładach na infrastrukturę sportową, "Odra" chce dofinansowania tylko na poziomie, jaki był w ostatnich latach. Mówiący zapytał Prezydenta Miasta, czy miastu grozi jakiś kataklizm, że odbiera się "Odrze" dzierżawę parkingów, pozbawiając ją 220 tys. zł za II

półrocze? Czy miastu Wodzisław grozi kataklizm, że musi Pan złamać dane słowo na debacie przedwyborczej 3,5 roku temu, że pozostawi Pan dofinansowanie "Odry" na dotychczasowym poziomie, czy miastu tak bardzo potrzebne jest te 200 tys. zł skoro Pan wiceprezydent J. Zemło poinformował, że miasto za 2005 rok wypracowało nadwyżkę budżetową w wysokości 11 mln zł? Mówiący zapytał więc Przewodniczącego Rady Miejskiej, że skoro było 11 mln zł nadwyżki budżetowej, to dlaczego nie dano chociaż kilkadziesiąt, a może kilkaset tysięcy na poprawę infrastruktury stadionu? Przewodniczący poinformował mnie, że chodzi o kwotę 6,350 mln zł, ale są to pieniądze pochodzące z niezrealizowania zadań w 2005 roku. Mówiący zwrócił się z prośbą do Pana Prezydenta Krzyżaka, aby polecił swoim podwładnym przygotowanie nowej umowy dzierżawy parkingów przez "Odrę" przynajmniej do końca tego roku a w tym czasie opracowanie planu dofinansowania "Odry".

Pan Piotr Grzegorzek mieszkaniec Wodzisławia Śl. Stwierdził, że obowiązkiem Rady jest dbanie o utrzymanie przynajmniej status quo osiągnięć miasta, do których niewątpliwie należy sport, I liga, żeby to, co jest dobre dalej starać się rozwijać. Zrozumiałe jest, że miasto ma określony budżet i potrzeby przekraczają jego możliwości, ale to nie jest problem tylko Wodzisławia Śl.. Nie trzeba przekonywać, że kto będzie uprawiał sport nie będzie sięgał po narkotyki i alkohol, nie będzie chuliganił. Pojawia się problem Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, właścicielem którego jest miasto Wodzisław Śl.. Pan Prezydent powinien zastanowić się nad stanem tego obiektu. Troska o obiekt, który jest miejskim ośrodkiem sportu należy wyłącznie do miasta. Szkoda, że Pan Prezydent użył sformułowania "zostaliśmy zmuszeni", bo nikt do niczego nie zmuszał. To powinno być troską i wizytówką w tym mieście. Dobrze, że podjęto działania dalszej modernizacji tego Ośrodka. Mówiący wyraził nadzieję, że władze miasta będą realizowały uchwałę dot. modernizacji Ośrodka. Stwierdził, że kwota 18,5 mln zł na modernizację stadionu jest bardzo mała, biorąc pod uwagę, że możliwości pozyskania środków pomocowych są ogromne. Zaaapelował do władz miasta o prowadzenie takiej polityki, żeby to realizować. Drugim problemem jest MKS "Odra", który wcześniej był górniczym klubem sportowym, teraz jest miejskim klubem sportowym. Czy nazwa "miejski klub" coś znaczy? Jeżeli nazwa nie ma znaczenia, to w najbliższym czasie Rada Miejska powinna wystąpić do Klubu o zmianę jego nazwy. Nazwa "miejski" pociąga za sobą konkretne obowiązki wobec Klubu. Niewątpliwym osiągnięciem miasta jest utrzymanie się tego Klubu ponad 10 lat w I lidze. Były piękne kluby sportowe w Rydułtowach, Pszowie, ale ambicje działaczy politycznych spowodowały zniszczenie tego dorobku i pozostało niewiele: siatkówka w Radlinie i Jastrzębiu, "Odra" – jedyna wizytówka. Zaaapelował do radnych, Prezydentów, aby nie niszczyć tego, co temu miastu przysparza splendoru i zaszczytu. Mówiący stwierdził, że miejski ośrodek sportu jest mało wykorzystany, bo imprezy typu "Dni Wodzisławia" odbywają się na Rynku zamiast na stadionie. Należy stworzyć program działania, którego celem jest rozwój, zainteresowanie młodzieży sportem.

Radny I. Serwotka przypomniał uchwały Rady Miejskiej, na które powoływał się przedmówca, dot. rozwoju bazy sportowej, a mianowicie: z 26.10.01 r. na temat przebudowy stadionu do 2010 r. i z 27 stycznia 2005 r. na temat Planu rozwoju lokalnego miasta Wodzisławia Śl. na lata 2005 – 2006 (modernizacja stadionu MOSiR w Wodzisławiu realizacja 2006-2008, koszt 15 mln zł, środki własne 15%, 85% środki pomocowe, realizacja Urząd Miasta, budowa boiska treningowego – 800 tys. zł, realizacja Urząd Miasta, wykonanie powierza się Prezydentowi Miasta). Dlaczego wielkie imprezy nie mogą się odbywać na zmodernizowanym obiekcie sportowym? Jeżeli nie będziemy się starali o środki pomocowe to z własnych na pewno tego nie zrobimy, a przykładem mogą być Kielce, gdzie obiekt jest dumą dla mieszkańców.

Radny Cz. Rychlik powiedział, że na Komisji Oświaty rozmawiano m.in. o finansowaniu Klubu na podstawie rozporządzenia o sporcie kwalifikowanym, które będzie obowiązywało od 2007 roku.

Jest to bardzo dobre rozporządzenie. Pozostaje jednak problem finansowania klubu w II półroczu br.. Zostanie zachwana pewna równowaga finansów w Klubie. Pan Prezydent J. Zemło powiedział, że zostanie rozeznane, jaka jest możliwość dofinansowania w tym roku. Czy takie rozeznanie jest zrobione, czy pieniądze z parkingów zasilą budżet miasta lub czy ich przeznaczenie będzie inne?

Pan Prezydent A. Krzyżak stwierdził, że dyskusja na temat parkingów toczy się od lat. Pan radny I. Serwotka powiedział "odebano parkingi", ale ta umowa po prostu wygasła. To nie jest odbieranie parkingów. Gdyby wypowiedzenie umowy nastąpiło w trakcie roku budżetowego to można by mieć pretensje do Prezydenta Miasta, ale ta umowa po prostu wygasła. Wniosek o przedłużenie umowy dzierżawy parkingów nie został skierowany na Komisje choć bardzo naciskano przed sesją absolutoryjną, więc wszyscy wiedzieli czym to grozi.

W odniesieniu do wystąpienia Pana P. Szulca Pan Prezydent powiedział, że miasto dba o stadion. Zrobiono na stadionie krzeselka, zadaszona trybunę, oświetlenie, drenaż boiska a teraz będzie robiona podgrzewana płyta. A zatem realizacja uchwały dot. bazy sportowej jest dobra. Główna murawa i treningowe są uważane za jedne z najlepszych w Polsce. Można się przyczepić do słowa użytego w piśmie "zostaliśmy zmuszeni do...", ale tu chodzi o to, że zmuszeni byliśmy do pozyskiwania środków zewnętrznych, bo nie było innych środków. Już w listopadzie ub. roku zwrócono się o środki pomocowe na budowę tejże płyty. Od początku roku czekał na spotkanie z Ministrem Lipcem, ale niestety trwa to bardzo długo zanim do spotkania dojdzie. Dlatego niejednokrotnie prosił na tej sali, że jeżeli ktoś ma lepsze dojścia do Panów Ministrów to zaprasza do współpracy, ale nie zgłosił się nikt. Skorzystano z pomocy Posłów i Senatorów. Na kwotę 11 mln zł składa się pożyczka 5 mln zł, której nie trzeba było brać i 6 mln zł wolnych środków. Pan Prezydent zwrócił uwagę, że zwiększono środki na sport młodzieżowy z 280 do 380 tys. zł w roku bieżącym, więc skąd takie twierdzenie, że nic nie miało być dane na szkolenie młodzieży. Pierwszy raz usłyszał, że MKS z parkingów otrzymuje jakieś dochody, bo do tej pory ta pozycja nie była nigdzie wykazywana przez Klub i nikt nie wiedział, jakie środki są z parkingów. W jednym z artykułów, który ukazał się w 2002 roku jest napisane, że miasto finansuje tylko sport młodzieżowy i "Odra" uzyskuje 140 tys. zł, nie była wykazana kwota, że z tytułu parkingów otrzymuje jakikolwiek dochody z parkingów.

Radny I. Serwotka stwierdził, że Pan Prezydent jest w posiadaniu sprawozdania finansowego "Odry".

Pan Prezydent A. Krzyżak stwierdził, że uchwała o przebudowie stadionu do 2010 r. i przeznaczeniu na ten cel 18 mln zł jest realizowana, bo infrastruktura stadionu się zwiększa i jest coraz lepsza. Stadion w Kielcach 48 mln zł, został wybudowany ze środków Urzędu Miasta oraz z dotacji województwa świętokrzyskiego i Ministerstwa Sportu, jest w administracji MOSiR. Klub może korzystać ze stadionu na podstawie umowy z Urzędem Miasta, za co płaci 100 tys. zł na miesiąc. Szkoleniem młodzieży nie zajmuje się Klub "Kolporter" tylko Stowarzyszenie "Kolporter Kielce" i otrzymuje dotacje na ten cel. Kielce są dużym miastem, mają ponad 200 tys. Mieszkańców, a budżet jego wynosi ponad 600 mln zł.

Ustawa o sporcie kwalifikowanym została wydana 21 września 2005 r. i na podstawie tej ustawy powinniśmy zastanowić się, w jaki sposób możemy sport kwalifikowany w Wodzisławiu promować.

Pan Prezydent J. Zemło stwierdził, że wiele razy mówił, że Prezydentom zależy na dobrej współpracy z Klubem "Odra", zależy na tym, żeby ten Klub w tym mieście istniał. Wszyscy wiedzą, że 4 na 10 drużyn młodzieżowych, które są w Odrze, prowadzi miasto Wodzisław. Została zwiększona dotacja dla klubów sportowych w mieście. Przybyło nowych klubów sportowych np. Gosław Jedłownik, który też ma kilka drużyn młodzieżowych. Powinniśmy docenić, że miasto

Wodzisław Śl., Prezydenci dbają o infrastrukturę sportową w tym mieście. Dużo robi się na miejskim obiekcie, ale i na obiektach innych klubów na naszym terenie. Ze zdziwieniem słucha o braku współpracy ze strony miasta. Dwukrotnie rozmawiał z Panem P. Szulcem na temat wolnych środków, również na spotkaniu z kibicami. Powiedziałem wtedy, że miasto bardzo dobrze gospodarzy budżetem i mamy 11 mln zł różnicy między dochodami a wydatkami. 6,393 mln zł były to wolne środki do rozdysponowania a 5 mln zł zaplanowanej w budżecie pożyczki, której miasto nie musiało zaciągać. Stwierdził, że na tej sesji poszukano rzeczy, które dzielą a nie łączą. Jeżeli mówimy o współpracy to starajmy się ją budować z dwóch stron. Na spotkaniu z kibicami obiecano, że ujęcie w budżecie na 2007 rok środków dla Klubu. Na Komisji mówił fakultatywnie a nie obligatoryjnie o tym, że po półroczu będzie możliwość rozeznania środków. Dopiero od Pana Szulca dowiedzieliśmy się, że "Odra" ma ok. 400 tys. zł dochodów z parkingów. Przykro słyszeć, że Prezydenci nie chcą współpracy z Klubem. W związku z tym, że umowa w tym roku nie została przedłużona powinniśmy się zastanowić nad formą dofinansowania na podstawie ustawy o sporcie kwalifikowanym.

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że miasto również nie wykorzystowało pożyczki zaplanowanej w 2004 r.

Pan L. Kolorz Przewodniczący Zarządu Dzielnicy Radlin II wyraził obawy, że "Odra" Wodzisław jest kartą przetargową do następnych wyborów. Stwierdził, że jeżeli wygasła umowa na parkingi, to w interesie miasta jest jej przedłużenie. Społeczeństwo jest zdezorientowane i myśli, że na "Odrę" idą miliony złotych z budżetu miasta. Należy rzetelnie informować ludzi. Sport powinien istnieć, bo to jest wychowanie młodzieży a Prezydenci powinni zrobić wszystko, żeby to dalej istniało.

Pan Prezydent A. Krzyżak wyjaśnił, że wolnych środków było 6,390 mln zł. Nie rozumie Pana Kolorza, który mówił o "Odrze" jako karcie przetargowej. Podkreślił, że chciałby, żeby można było dofinansowywać kluby w sposób bezpośredni i jasny, z czego Klub będzie się rozliczał. Jeżeli ustawa o sporcie kwalifikowanym dopuszcza "wspieranie" sportu kwalifikowanego to też byłoby dobrze, żeby nie było niedomówień o milionach, które miasto traci z tytułu "Odry". To jest nasz jedyny cel i to nie ma nic wspólnego z kampanią wyborczą.

Pan Kolorz L. stwierdził, że należy poinformować społeczeństwo, jakie pieniądze dostaje "Odra" z budżetu miasta.

Radny I. Serwotka powiedział, że chciałby od razu zdementować pewne informacje. Stwierdził, że Pan Prezydent ma pełny dostęp do dokumentacji finansowej "Odry Wodzisław" tylko trzeba do niej sięgnąć. Starając się o dotację z miasta na sport młodzieżowy musimy złożyć sprawozdanie finansowe dwa razy w roku. Pan Prezydent nie pytał o dochody "Odry", uzyskiwane z parkingów. Czy kiedykolwiek z Urzędu Miasta wpłynęło zapytanie w sprawach finansowych a "Odra" odmówiła udzielenia informacji? W ramach dotacji na młodzież Urząd kontroluje dokumentację, przychody i wydatki Klubu, więc proszę nie mówić, że coś jest niejasne. Przy tym układzie, który jest nie wyobrażam sobie, że rozliczenia z miastem budziłyby wątpliwość prawną i finansową, bo to podważałoby zaufanie do Pańskich współpracowników. Pan Prezydent dysponuje pełnymi sprawozdaniami finansowymi, a jeżeli coś jest niejasne natychmiast księgowy przygotowuje odpowiedź. Wiadomo, że ustawa o sporcie kwalifikowanym już pozwala finansować sport kwalifikowany, więc Pan Prezydent może w każdej chwili wnieść pod obrady Rady uchwałę o dofinansowaniu sportu kwalifikowanego. Z wypowiedzi Pana Prezydenta Krzyżaka można było zrozumieć, że "Odra" dostała o 100 tys. zł więcej na sport młodzieżowy, a to jest kwota dla wszystkich klubów, a "Odra" dostała o 53 tys. zł mniej. Klub z Zawady dostał 53 tys. zł + 5 tys. zł z programu profilaktycznego, o czym nie wspominał Pan Prezydent. "Odra" ma 6 drużyn

młodzieżowych piłki nożnej i 2 drużyny koszykówki, natomiast Zawada ma 2 drużyny młodzieżowe. Wskazał na proporcje podziału środków: "Odra" - 140 tys. zł na 8 drużyn, Zawada – 53 tys. zł na 2 drużyny. "Odra" z rozliczeniami dotacji do tej pory nie miała problemu, a inne kluby miały. Powiedział, że jeżeli "Odra" otrzymuje dotację na sport młodzieżowy to ją przeznacza na sport młodzieżowy, a w niektórych przypadkach ma obawy, że tak do końca jest. "Odra" nie domaga się więcej, pogodzono się, że dostała o 53 tys. zł mniej na młodzież, ale dlaczego Pan Prezydent mówi, że dopiero wypracuje jakieś zasady dotacji dla sportu kwalifikowanego. Dziwna to wypowiedź, że jest współpraca ze strony miasta a klub tej współpracy nie chce. Mówiący publicznie zadeklarował, że nie będzie startował na Prezydenta Miasta. Powiedział, że, aby jego osoba nie była przeszkodą, w rozmowach wielokrotnie brały udział inne osoby z Klubu. Czemu nagle przed samymi wyborami środki dla "Odry" będą mniejsze? Pan Prezydent deklarował, że nie będą mniejsze za swojej kadencji a wręcz deklarował, że będą większe. Od strony prawnej Pan Prezydent ma rację, że nie odbiera parkingów tylko wygasa umowa, ale jest to równoznaczne. Poprosił, aby nie umniejszać tego, co jest. W przypadku parkingów to jest tak, jak powiedzenie "dajemy wam wędkę a łowicie sobie sami". Poinformował, że do Prezydenta Miasta zwrócili się z pismem parkingowi, którzy niestety stracą pracę, a zatrudniano emerytów, rencistów, którzy gdzie indziej pracy nie znajdują.

Pan Prezydent A. Krzyżak stwierdził, że "Odra" ma 140 tys. zł, ale nie utrzymuje stadionu, bo robi to MOSiR Centrum, a Zawada ma 53 tys. zł i utrzymuje swój stadion. Nie wiem, po co są deklaracje Pana I. Serwotki odnośnie niekandydowania w wyborach prezydenckich. A najbardziej cieszy fakt, że "Odra" jest za czytelnymi relacjami finansowymi pomiędzy miastem Wodzisławiem a klubem sportowym. Chcemy dojść do tego, ile i kto dostaje, na co je przeznacza i jak się rozlicza.

Radny I. Serwotka zaproponował, aby podsumować, jakie są zamierzenia miasta w zakresie współpracy z MKS "Odra": wygasa umowa z "Odrą" na parkingi, przejdą do miasta i rozumie, że w budżecie miasta będą dodatkowe przychody z tego tytułu, które można przekazać na dany cel. Zapytał więc Pana Prezydenta, czy może zadeklarować, że dodatkow środki z parkingów będą w formie dotacji przekazane Klubowi?

Pan Prezydent A. Krzyżak odp., że nie może tego zadeklarować.

Pan Prezydent J. Zemło wyraził chęć zabrania głosu.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że przed nim o głos prosili Panowie Szulc i Grzegorzek.

Pan Prezydent J. Zemło powiedział, że Prezydent Miasta upoważnił go do udzielenia odpowiedzi na pytanie pana radnego.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że Pan radny oczekiwał odpowiedzi od Pana Prezydenta A. Krzyżaka.

Pan Piotr Szulc dokończył swoje wystąpienie. Powiedział, że rozmowy z władzami miasta prowadził z upoważnienia Wodzisławian, którzy uważają, że MKS to wielkie dobro miasta i trzeba je chronić i dbać o nie. Sercem jest związany i z miastem i z klubem podjął więc działania, aby te dwie instytucje z sobą zintegrować. One muszą być z sobą a nie przeciwko sobie, łączyć społeczność miasta, nad czym czuwać powinien Prezydent Miasta. Zabolalo go stwierdzenie Pana Prezydenta, że jest "informatorem Serwotki", brzydzi się intrygami, ceniąc wzajemny szacunek.

Pan P. Grzegorzek podkreślił, że jest to "miejski" klub sportowy w związku z czym odpowiedzialność za ten klub leży po stronie miasta. "Kolporter" jest prywatną spółką Kolportera a nie miasta Kielce. MKS ma w nazwie "miasto", ale jeżeli miasta nie stać na to i chce rezygnacji, to należy to powiedzieć. Nie usłyszał od Prezydenta Miasta, jaki jest program współpracy z Klubem i wola niezniszczenia tego, co w tym mieście jest. W najbliższym czasie należałoby zadeklarować, czy miasto chce współpracować z klubem Odra i przygotować rzetelny program współpracy. Istnienie Klubu Odra jest solą w oku dla innych dużych miast, z zewnątrz mamy więc tyle wrogów, że jeżeli my też nimi będziemy to będzie koniec dla tego co w tym mieście jest.

Radny I. Serwotka odczytał pismo, które trafiło do Zarządu MKS Odra Wodzisław, że Rada Powiatu Wodzisławskiego rozpatrzyła wniosek Prezydenta Miasta Wodzisławia Śl. i przyznała MKS Odra medal honorowy "Zasłużony dla Powiatu Wodzisławskiego", rozumie, że jest zasłużony dla Powiatu, a niezasłużony dla miasta.

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że faktów na temat współpracy miasta z klubem i odwrotnie jest bardzo mało, w związku z czym zaproponował powołanie zespołu, który wypracowałby stanowisko Rady na temat dzisiejszej debaty.

Pan Rafał Południk ze Stowarzyszenia Nasz Wodzisław. Zauważył, że na tej sali jest tylko jedna opcja klubu sportowego "Odra". Jednak jest tak, że w tym mieście są ludzie o innych perspektywach rozwoju tego miasta. Sytuacja ruchu i parkowania w mieście jest katastrofalna i budzi emocje na poziomie 2 złotych za godzinę. Te 2 złote wzbudza oburzenie wśród mieszkańców, że przestają zjeżdżać z nowego miasta do centrum. Wszyscy omijają miasto szerokim łukiem m.in. ze względu na nieunormowaną politykę na parkingach. W okresie opadów śniegu nie było możliwe korzystanie z parkingów. Ościenne miasta potrafiły zrezygnować z opłat w tym czasie. W Wodzisławiu robi się wszystko, żeby z parkingów jak najwięcej wyciągnąć. Ale nie chodzi o to, że wędkę ma tylko jedna grupa, bo w tym mieście są inne grupy, inne kluby, które też chciałyby mieć tą wędkę. Stowarzyszenie Nasz Wodzisław nie sięga po wędkę, bo nie ma takich ambicji. Poprosił, aby sprawić, żeby sposób zarządzania parkingami był jednolity, żeby ktoś chciał przyjechać do miasta, żeby nie było sytuacji, że w niedzielę na parkingu pod szpitalem kasuje się do godzin bardzo późnych. Nie może być sytuacji, że MOK wokół swojego obiektu ma dwa parkingi i nie ma z tego ani złotówki. MOK nie dostał wędki i nie dostaje pieniędzy z budżetu miasta na działalność tylko na bieżące utrzymanie. Zwrócił się z prośbą o unormowanie kwestii parkingów w mieście, bo w tej chwili sposób zarządzania parkingami jest nie do przyjęcia. Dobrze, że pojawi się jeden zarządca parkingów, którym może być miasto lub "Odra", albo inny klub. Nie tylko "Odra" chce mieć w tym mieście wędkę.

Przewodniczący Rady Miejskiej wyjaśnił, że w mieście są miejsca postojowe i parkingi, dlatego są zróżnicowane opłaty.

Radny A. Króliczek stwierdził, że dla miasta ważny jest problem zrównoważonego rozwoju. Jeżeli ten problem byłby załatwiony i miasto rozwijałoby się w sposób zrównoważony w każdej dziedzinie, to nie byłoby żadnego problemu ani z parkingami, ani z Klubem. W tej chwili dzielony jest tzw. wdowi grosz, zaczynamy się o niego kłócić. Należy szukać rozwiązań, aby grosz był rzetelny i wypracowany i wtedy będziemy mogli spokojnie patrzeć sobie w oczy, nie zarzucając sobie, kto z czego ma większe korzyści. Gdyby były lepsze warunki do prowadzenia działalności nie byłoby problemu ze sportem w mieście.

Radny S. Grzybacz zgłosił wniosek o zamknięcie dyskusji oraz zapytał, czego miałyby dotyczyć stanowisko Rady, które zaproponował wypracować Pan Przewodniczący?

Przewodniczący Rady Miejskiej wyjaśnił, że chodziło o zamierzenia w zakresie współpracy z Klubem "Odra" zgodnie z punktem 8 porządku obrad.

Radny S. Grzybacz stwierdził, że Pan Prezydent przedstawił, jakie są zamierzenia w zakresie współpracy.

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że w piśmie Prezydenta Miasta są trzy krótkie zdania na temat tej współpracy. Rozważa propozycję, czy nie poświęcić jednej z sesji tematowi współpracy z klubami sportowymi.

Pan Prezydent J. Zemło wyraził oburzenie, że Pan Przewodniczący Rady decyduje, czy Zastępca Prezydenta może zabrać głos.

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że ostatnio odebrał Panu Prezydentowi głos dlatego, że w słowach niewybrednych obrażał radnych.

Prezydent Miasta zaproponował, aby przychylić się do wniosku radnego Grzybacza i zamknąć dyskusję. O formach współpracy z klubami będzie czas rozmawiać w okresie wakacyjnym i wypracować stanowisko w tej kwestii. Jest wiele klubów sportowych i wszystkie powinny w jakiś sposób być dofinansowane w sposób bezpośredni, bo efektem pośrednich dofinansowań jest dyskusja, są animozje, czyli to, co ma miejsce w Wodzisławiu od kilkunastu lat.

Radna W. Kiermaszek-Lamla wyjaśniła, że w czasie koncertu charytatywnego w MOK Centrum na cześć Pana W. Kilara wystąpiono do Zarządu MKS o niepobieranie opłat parkingowych w tym dniu i nie pobierano.

Radny H. Łydek złożył wniosek o dokończenie dyskusji na następnej sesji.

Radny S. Pluta stwierdził, że do końca kadencji pozostały 3 miesiące, więc dlaczego przez te miesiące nie może pozostać po starym a przyjdzie nowa Rada, będą nowe władze, nowy rok budżetowy to wtedy będzie można poukładać to inaczej.

Radna A. Białek powiedziała, że Pan ze Stowarzyszenia zwrócił uwagę, że w tym mieście oprócz sportu są inne dziedziny życia czy zainteresowań i w związku z tym Pana głos niepokoju o rozwój. Przyjeżdża się do miasta nie dlatego, że parkingi są bezpłatne tylko dlatego, że mam w tym mieście sprawę do załatwienia, że dzieje się coś ciekawego, jakies wydarzenie natury kulturalnej, sportowej albo jest tam mój zakład pracy. Ponieważ Wodzisław jest małą miejsciną niestety, zamkniętą z dwóch stron, więc co spowoduje, że do tego miasta przyjadą inni. Mądre miasta postępują w ten sposób, że mając klub I ligowy sprzyjają jego rozwojowi, bo wtedy ludzie przyjadą i wtedy możemy mówić o rozwoju handlu i gastronomii. Nie bywam na meczach "Odry", ale jestem radną i w swojej działalności chciałabym dążyć do zobiektywizowania spojrzenia na różne problemy w sposób realny i korzystny dla wielu. W temat "parkingi" zostały zatrudnione nawet media i dostało się radnym Białek i Rychlik. W ostatnich Nowinach zamieszczono sprostowanie, bo tam jest prawdziwy obraz sprawy. Sport, jaki by nie był, musi się rozwinąć, tak jak musimy zadbać o drogi, rozwój handlu. Im mniejsze jest miasto tym mniejsze możliwości. To jest cud, że mamy I ligowy klub. Oświadczyła, że nie ma żadnych interesów ani z klubem, ani z miastem. Słyszę od swoich wyborców, że parkingi najlepiej nie funkcjonują i trzeba to poprawić. Członkowie Komisji

wiedzą, że wielokrotnie w ostatnich miesiącach zgłaszała lub popierała wnioski zmierzające do lepszego rozwiązania tematu parkingów, m.in. przy MOK, który tak nie może funkcjonować. Nie spotkało się to z poparciem, bo rozumiem, że definitywne rozwiązanie problemu pt. "niewznowienie umów z Odrą" to jest też dowód współpracy, o której Panowie Prezydenci mówią, również, że dostali mniej na działalność młodzieżowych drużyn, i kolejny dowód współpracy, kiedy ta Rada podejmowała uchwałę o zabezpieczeniu środków na podgrzewaną płytę, to Pan Prezydent oprotestował tę intencję jako niezgodną z prawem a RIO miało inne zdanie.

Podziela sugestię Pana Przewodniczącego, żeby poza tą sesją wypracować stanowisko, gdzie większość radnych, reprezentująca większość mieszkańców tego miasta przegłosowałoby stanowisko, jak należy w tej kwestii dalej postępować, bo głosy są podzielone. Panu Grzegorzowi powiada, że jako radna nie ma sobie nic do zarzucenia. Nie stać mnie na żadne matactwa, lewe kontrakty, układy, o czym piszą w gazetach, co Pan Prezydent potwierdza w rozmowach ze mną. Takimi metodami też się próbuje walczyć z głównym powodem, dla którego ktoś, kto ma sklep, zakład fotograficzny w Rynku, kawiarnię, może liczyć na większy dochód, gdy jest mecz. Odczuwam to w kontekście świadomej dezinformacji dziennikarza by zaszkodzić miastu, które szansę na rozwój straciło wiele lat temu, kiedy byli tacy radni, którzy dla układów, dla własnych stołków, dopuścili do jego podziału a teraz będziemy się borykać z problemami małej miejsciny, która z prostą sprawą będzie miała problem. Im więcej tych problemów, tym więcej niezgody. Atmosfera wokół tego tematu jest atmosferą wokół miasta, które jest malutkim miastem i niewiele czym może się pochwalić.

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że był wniosek zgłoszony przez Pana radnego S. Grzybacza o zamknięcie dyskusji w związku z tym, że nie było wniosku przeciwnego zamyka dyskusję.

Ogłoszono 15 min. Przerwę.

Ad 9.

Podjęcie uchwał.

- i) Projekt uchwały w sprawie nadania Statutu Muzeum w Wodzisławiu Śląskim zreferował Pan Paweł Porwoł Dyrektor Muzeum.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że projekt uchwały uzyskał pozytywne opinie Komisji: Prawa i Rewizyjnej.

Referujący poinformował, że projekt statutu został uzgodniony z Ministrem Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Nie było pytań do referującego.

Uchwała Nr XLV/444/06 w sprawie nadania Statutu Muzeum w Wodzisławiu Śląskim została podjęta jednogłośnie (ilość głosów: za – 19).

- a) Projekt uchwały w sprawie zmian budżetu miasta Wodzisławia Śląskiego na 2006 rok zreferował Pan T. Bednorz Skarbnik Miasta.

Skarbnik Miasta zgłosił autopoprawkę do projektu uchwały, polegającą na wprowadzeniu dotacji dla oświaty rozdz. Szkoły podstawowe na sfinansowanie wyprawki szkolnej w kwocie 8.571 zł (zał. 2).

Przewodniczący Rady Miejskiej zarządził głosowanie w sprawie projektu uchwały z uwzględnieniem autopoprawki.

Uchwała Nr XLV/445/06 w sprawie zmian budżetu miasta Wodzisławia Śląskiego na 2006 rok została podjęta (ilość głosów: za – 17, przeciw – 0, wstrzymujących się – 2).

b) Projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Wodzisławskiemu na dofinansowanie własnych zadań na drogach powiatowych w zakresie remontów i budowy chodników zreferował Pan T. Bednorz.

Zgodnie z nową ustawą o finansach publicznych w przypadku udzielania przez jednostkę samorządu terytorialnego pomocy finansowej innej jednostce organ stanowiący jest zobowiązany tą pomoc uchwalić w drodze odrębnej uchwały.

Nie było pytań odnośnie projekt uchwały.

Uchwała Nr XLV/446/06 w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Wodzisławskiemu na dofinansowanie własnych zadań na drogach powiatowych w zakresie remontów i budowy chodników została jednogłośnie podjęta (ilość głosów: za – 19, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0).

c) Projekt uchwały w sprawie określenia kierunków działania Prezydenta Miasta Wodzisławia Śląskiego w zakresie finansowania inwestycji pn.: "Instalacja podgrzewanej płyty boiska stadionu przy ul. Bogumińskiej w Wodzisławiu Śląskim",

Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał, czy są pytania do Pana J. Szkolnickiego odnośnie projektu uchwały? Nie było pytań.

Uchwała Nr XLV/447/06 w sprawie w sprawie określenia kierunków działania Prezydenta Miasta Wodzisławia Śląskiego w zakresie finansowania inwestycji pn.: "Instalacja podgrzewanej płyty boiska stadionu przy ul. Bogumińskiej w Wodzisławiu Śląskim".

d) Projekt uchwały w sprawie przyjęcia "Gminnego programu wychodzenia z bezdomności i przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu dla miasta Wodzisławia Śląskiego na lata 2006-2011",

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że projekt uchwały uzyskał pozytywne opinie Komisji Zdrowia oraz Prawa. Zapytał, czy są pytania do Pani Dyrektora M. Poremskiej odnośnie projektu uchwały? Nie było pytań.

Uchwała Nr XLV/448/06 w sprawie przyjęcia "Gminnego programu wychodzenia z bezdomności i przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu dla miasta Wodzisławia Śląskiego na lata 2006-2011" została jednogłośnie podjęta (ilość głosów: za – 20).

e) Projekt uchwały w sprawie ustalenia najniższego wynagrodzenia zasadniczego oraz uzgodnienia wartości jednego punktu w złotych dla poszczególnych kategorii zaszerogowania pracowników zatrudnionych w Zakładzie Gospodarki Mieszkaniowej i Remontowej w Wodzisławiu Śląskim,

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że projekt uchwały uzyskał pozytywną opinię Komisji Budżetu. Zapytał, czy ktoś ma pytania do Pana Dyrektora B. Gowina odnośnie projektu

uchwały? Nie było pytań.

Uchwała Nr XLV/449/06 w sprawie ustalenia najniższego wynagrodzenia zasadniczego oraz uzgodnienia wartości jednego punktu w złotych dla poszczególnych kategorii zaszerogowania pracowników zatrudnionych w Zakładzie Gospodarki Mieszkaniowej i Remontowej w Wodzisławiu Śląskim została jednogłośnie podjęta (ilość głosów: za – 21),

f) Projekt uchwały w sprawie utworzenia na terenie miasta Wodzisławia Śląskiego odrębnych obwodów głosowania na czas wyborów do Rady Miejskiej Wodzisławia Śląskiego zreferował Pan M. Szamborski Naczelnik Wydziału Administracyjno-Gospodarczego,

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że projekt uchwały uzyskał pozytywne opinie Komisji Prawa i Komisji Rewizyjnej.

Nie było pytań do referującego.

Uchwała Nr XLV/450/06 w sprawie utworzenia na terenie miasta Wodzisławia Śląskiego odrębnych obwodów głosowania na czas wyborów do Rady Miejskiej Wodzisławia Śląskiego została jednogłośnie podjęta (ilość głosów: za – 21).

g) Projekt uchwały w sprawie podziału Miasta Wodzisławia Śląskiego na okręgi wyborcze oraz ustalenia liczby radnych wybieranych w każdym okręgu w związku z wyborami do Rady Miejskiej Wodzisławia Śląskiego zreferował Pan M. Szamborski Naczelnik Wydziału Administracyjno-Gospodarczego,

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że do projektu uchwały została dołączona propozycja Prezydenta Miasta podziału miasta na okręgi.

Referujący powiedział, że w związku ze zmniejszeniem się liczby mieszkańców miasta i zarządzeniem Wojewody o zmianie liczby radnych z 23 do 21 projekt uchwały jest dostosowaniem liczby radnych do możliwości w poszczególnych okręgach. Poinformował, że ten projekt uzyskał opinie pozytywne 6 Komisji Rady Miejskiej, jedna Komisja wstrzymała się.

Radny A. Króliczek stwierdził, że na ostatniej sesji Pan Prezydent powiedział, że ma przygotowane 4 warianty podziału miasta na okręgi, które po prośbach zostały przedstawione na Komisjach. Komisja Gospodarki Komunalnej nie przyjęła tego projektu uchwały, bo w trakcie dyskusji wyszło na to, że radni mogą zaproponować swoje propozycje podziału miasta na okręgi. Zapytał, czy to jest prawdą lub czy należy przyjąć bądź nie przyjąć propozycji Prezydenta Miasta?

Pan M. Szamborski odp., że należy głosować tylko i wyłącznie propozycję, przedstawioną na Komisjach. Jest to jedyna propozycja, która może być zgłoszona przez Prezydenta i ona musi uzyskać aprobatę bądź negację.

Radny A. Króliczek stwierdził, że komentarze na Komisji były inne. Skoro jest jedna wersja, to jaka będzie dalsza procedura w przypadku, gdy nie zostanie przyjęta przez Radę?

Pan M. Szamborski odp., że jeżeli projekt nie zostanie przegłosowany dzisiaj może być zwołana nadzwyczajna sesja Rady, nie później jak do 27 sierpnia, i wtedy znowu nie zostanie przyjęta wersja zaproponowana przez Prezydenta Miasta to w trybie nadzoru Wojewoda wyznacza granice okręgów, które zostaną przedłożone przez Prezydenta Miasta.

Radny A. Króliczek zapytał, czy gdyby Rada wypracowała inny wariant, to czy Pan Prezydent byłby skłonny go przyjąć za swój?

Pan A. Krzyżak odp., że na ostatniej sesji zapraszał wszystkich do zapoznania się z 4 projektami podziału miasta na okręgi, część radnych przyszła, a część nie. Zatem wybrałem wariant, który przedłożono.

Radny A. Króliczek zapytał, czyli podtrzymuje Pan swoją wersję?

Prezydent Miasta odp., że podtrzymuje swoją wersję.

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że szkoda, że Zastępcy Prezydenta i referujący pozwolili na dyskusję nad 4 wariantami na Komisjach, a teraz Rada stoi przed faktem dokonanym, bo taka jest procedura. Referujący wprowadzili radnych w błąd na Komisjach.

Pan Prezydent J. Serwotka stwierdził, że wersje były po to, żeby wypracować na Komisjach tą, która odpowiada radnym, więc referujący nie popełnili błędu. Komisje nie opowiadały się za którymś z innych wariantów.

Pan M. Szamborski stwierdził, że na wszystkich Komisjach otrzymano jednoznacznie załącznik roboczy nr 3, który został omówiony. Pytano, czy istnieje możliwość stworzenia innych układów, zgodnie z prawdą odpowiedziano, że matematycznie można utworzyć kilkanaście układów okręgów. Przedstawiono kilka wersji, natomiast pod głosowanie został poddany wniosek nr 3, który uzyskał opinię pozytywną 6 Komisji. Zarzut, że stworzono możliwość do dyskusji, jest nieuprawniony.

Radny I. Serwotka powiedział, że uczestniczył w Komisji Gospodarki Komunalnej, kiedy Pan J. Zemło jasno i wyraźnie stwierdził, że radni mogą dokonać zmian w każdej chwili nawet na sesji. Taki jest zapis w protokole i rozumie, że Zastępca Prezydenta wprowadził Komisję w błąd. Takie zachowanie spowodowało, że Komisja ta nie opiniowała projektu uchwały.

Prezydent Miasta stwierdził, że żadna z Komisji ani nie zaproponowała innego wariantu, ani negatywnie nie zaopiniowała załącznika nr 3, który zaproponował Prezydent.

Radny I. Serwotka podkreślił, że nie chodzi o to, czy ten wariant jest dobry, czy zły tylko o to, że Pan Prezydent J. Zemło wprowadził Komisję w błąd.

Pan Prezydent J. Zemło wyjaśnił, że na Komisji powiedział, że jeżeli Komisja zgłosi jakiś wniosek, to Pan Prezydent go rozpatrzy, żadna Komisja nie złożyła wniosku.

Pan M. Szamborski zacytował art. 92 ordynacji wyborczej – "granice okręgów i liczbę radnych ustala na wniosek wójta, burmistrza, prezydenta rada gminy."

Radny I. Serwotka stwierdził, że na Komisji dopytywano, jakie, kto ma kompetencje, Pan Prezydent wprowadził Komisję w błąd. Trzeba brać odpowiedzialność za swoje słowa.

Pan Prezydent J. Zemło wyjaśnił, jakie były jego intencje. Nie widzi sprzeczności z tym, co powiedział na Komisji tj. że można przeanalizować i przyjąć jeden z czterech wariantów albo złożyć inny wniosek. Taki wniosek nie został złożony.

Prezydent Miasta stwierdził, że 6 Komisji wypowiadało się w tej kwestii, żadna nie miała wątpliwości, że należy pozytywnie zaopiniować zał. 3, więc dziwi go dyskusja.

Radny S. Grzybacz stwierdził, że okręgi zmieniane są dlatego, że zmniejszyła się liczba radnych. Na poprzedniej sesji Pan Prezydent zapraszał do zapoznania się z wszystkimi wariantami i zgodnie z ordynacją wyborczą przedstawił do zaopiniowania projekt z jednym załącznikiem.

Pani H. Osińska Przewodnicząca Zarządu Jedłownik Osiedle poinformowała, że przedstawiła wszystkie warianty na posiedzeniu Rady Dzielnicy i że jest zadowolona z propozycji Prezydenta tj. z zał. 3. Uważa, że społeczność osiedla Jedłownik powinna być razem ze społecznością osiedla Dąbrówki, Piastów, Dąbrówki.

Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał referującego, jakie, kto i w jakim terminie może oprotestować ten podział na okręgi wyborcze?

Pan M. Szamborski odp., że istnieje możliwość złożenia protestu do komisarza wyborczego.

Innych głosów w dyskusji nie było, więc przystąpiono do głosowania.

Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał, kto jest za podjęciem projektu uchwały z uwzględnieniem załącznika nr 3? Ilość głosów: za – 8, przeciw – 9, wstrzymujących się – 2 a zatem uchwała nie została podjęta.

Pan M. Szamborski wyjaśnił, że wyborcom w liczbie co najmniej 15 przysługuje prawo wniesienia skargi do komisarza wyborczego w terminie 5 dni od daty podania do publicznej wiadomości uchwały.

Radny J. Majda stwierdził, że niekonieczne jest zwoływanie sesji nadzwyczajnej, na której jeszcze raz ta sprawa miałaby być rozpatrywana tylko przyspieszenie sesji w sierpniu.

Pan M. Szamborski sprostował błędą informację, że sesja musiałaby się odbyć do 27 lipca br., a nie jak poinformował wcześniej do 27 sierpnia.

Radny S. Grzybacz stwierdził, że nie usłyszał uzasadnienia, dlaczego uchwała, którą proponuje Prezydent jest niedobra. Jeszcze raz proponuje przegłosować projekt Prezydenta Miasta.

Radny J. Wyleżych chciałby, aby skonsultować z radcą prawnym, czy jest możliwe zgłoszenie wniosku o reasumpcję głosowania.

Poproszono o wyjaśnienie radcy prawnego.

h) Projekt uchwały w sprawie ustalenia zasad utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Wodzisławia Śląskiego.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że projekt uzyskał pozytywne opinie dwóch Komisji: Gospodarki Komunalnej, Zdrowia. Projekt regulaminu został oprotestowany przez biuro prawne wojewody, że powtarza zapisy z ustawy.

Nie było pytań do Pana Naczelnika K. Cichego w sprawie projektu uchwały.

Uchwała Nr XLV/451/06 w sprawie ustalenia zasad utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Wodzisławia Śląskiego została podjęta (ilość głosów: za – 14, przeciw – 1, wstrzymujących się – 0).

- i) Projekt uchwały w sprawie Statutu Urzędu Miasta Wodzisławia Śląskiego zreferował Pan J. Rosół Sekretarz Miasta.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że projekt uzyskał pozytywne opinie dwóch Komisji: Prawa i Rewizyjnej.

Referujący poinformował, że ustawa o finansach publicznych wprowadziła obowiązek uchwalenia statutu dla jednostek budżetowych samorządu, czyli również Urzędu Miasta.

Po konsultacji z biurem prawnym Wojewody Pan Sekretarz zgłosił autopoprawkę w § 8, który otrzymałby brzmienie, że "uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym woj. śląskiego".

Uchwała Nr XLV/452/06 w sprawie Statutu Urzędu Miasta Wodzisławia Śląskiego z uwzględnieniem autopoprawki została podjęta (ilość głosów: za – 16, przeciw – 0, wstrzymujących się – 3).

- k) Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XIV/173/99 Rady Miejskiej Wodzisławia Śląskiego z dnia 30 grudnia 1999 roku w sprawie utworzenia jednostki budżetowej pod nazwą: Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji "Centrum" w Wodzisławiu Śląskim oraz nadania mu statutu zreferował Pan J. Należyty p.o. Dyrektora MOSiR Centrum.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że projekt uchwały uzyskał pozytywne opinie dwóch Komisji: Prawa i Oświaty.

Referujący stwierdził, że zastrzeżenie w obecnym statucie budzi określenie działalności ubocznej, w związku z czym w nowym projekcie działalność ta została wyszczególniona. Po konsultacji radcy prawnego z nadzorem prawnym Wojewody uzgodniono, że statut powinien być ogłoszony w dzienniku urzędowym, dlatego taki zapis należy nanieść w § 4.

Radny J. Grabowiecki stwierdził, że w statucie jest jeszcze mowa o "Zarządzie Miasta" i czy nie można tych zapisów zmienić od razu?

Pan J. Należyty odp., że statut był przygotowywany pod kątem ustawy.

Pan A. Guła radca prawny wyjaśnił, że z mocy prawa Prezydent przejął kompetencje Zarządu Miasta w związku z tym, idąc tokiem myślenia Pana radnego, trzeba byłoby dokonać poprawek we wszystkich uchwałach, które są w obiegu. Cel tej nowelizacji polega na dostosowaniu do ustawy o finansach publicznych, która przewiduje wniesienie do statutu podstawowego przedmiotu działalności.

Radny J. Grabowiecki stwierdził, że w statucie Muzeum dokonano zmiany, pomimo że nie było takiej potrzeby. Skoro od paru lat nie ma Zarządu Miasta, to przy najbliższej zmianie uchwał niezgodne z ustawą artykuły należy korygować.

Pan A. Guła powiedział, że jest to jedna z metod techniki legislacyjnej. Można to zrobić w sposób,

jaki Pan radny sugeruje. Jednak wymóg uchwalenia zmiany w statucie, którą się proponuje jest do 30 czerwca.

Radny I. Serwotka stwierdził, że w działalności ubocznej nie wymienia się wszystkiego, czym zajmuje się ośrodek np. ochrony mienia. Do działalności ubocznej zalicza się prowadzenie domu noclegowego przy ul. Czyżowickiej natomiast na budynku widnieje napis "Hotel Odra", czyli delegację turecką zakwaterowano w domu noclegowym, a nie w hotelu. Nie sprecyzowano, który parking prowadzi MOSiR. Należałoby albo napisać ogólnie o prowadzeniu działalności ubocznej albo wymienić wszystkie rodzaje prowadzonej działalności ubocznej. Dzisiaj wiele było mówione o przejrzystości finansowania, to jak to się dzieje, że Rada Miejska daje pieniądze na sport, na MOSiR, a w ramach tych pieniędzy wykonywany jest remont w dziale Administracja? Czy to jest jakaś ukryta forma przepływu środków budżetowych? Brygady remontowe MOSiR wykonały dość znaczny remont w budynku Urzędu Miasta. Poprosił o wyjaśnienie, ponieważ środki finansowe są przekazywane na sport a nie na remonty w Dziale Administracja.

Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał, czy Ośrodek zajmuje się dozowaniem mienia?

Pan J. Należyty odp., że w Ośrodku nie ma brygady remontowej tylko są osoby zatrudnione jako konserwatorzy, którzy mają pewne zdolności. Nie trzeba zatrudniać firm tylko w ramach własnej mocy produkcyjnej remontuje się i dba się o swoje mienie. Prawdą jest, że w Urzędzie Miasta ci ludzie wykonywali malowanie korytarzy, ale Urząd zakupił materiały. Takie prace wykonano także na rzecz niektórych szkół w ramach oszczędności. Nie wydaje się, aby popełniono jakieś przestępstwo w zakresie własnego budżetu.

Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał, czy Pan Dyrektor chce wnieść poprawkę do projektu uchwały?

Pan J. Należyty odp., że chciałby wnieść poprawki.

Radny I. Serwotka wyraził nadzieję, że będzie wyjaśnienie, co MOSiR robi. Dział Sport dostaje jakąś pulę pieniędzy a z tego działu są pokrywane wydatki w innych działach. Aby była przejrzystość należy dokonać stosownych przesunięć. Zgłasza wniosek, żeby to było uporządkowane w przyszłości.

Pan J. Należyty wyjaśnił, że ci pracownicy nie otrzymywali żadnych środków za te prace, a jedyną pomocą była robocizna.

Ustalono brzmienie § 5 statutu:

"... Do działalności ubocznej Ośrodka należy:

- prowadzenie "Domu Noclegowego" przy ul. Czyżowickiej w Wodzisławiu Śl.,
- prowadzenie parkingu na terenie MOSiR "Centrum" przy ul. Bogumińskiej,
- dozowanie mienia,
- prowadzenie prac konserwatorskich."

Przewodniczący Rady Miejskiej zarządził głosowanie w sprawie projektu uchwały z uwzględnieniem poprawki w § 5.

Uchwała Nr XLV/453/06 w sprawie zmiany uchwały Nr XIV/173/99 Rady Miejskiej Wodzisławia Śląskiego z dnia 30 grudnia 1999 roku w sprawie utworzenia jednostki budżetowej pod nazwą: Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji "Centrum" w Wodzisławiu Śląskim oraz nadania mu statutu

została podjęta (ilość głosów: za – 13, przeciw – 0, wstrzymujących się – 3).

Radca Prawny w odpowiedzi na pytanie Pana radnego J. Wyleżycha stwierdził, że po przeanalizowaniu regulaminu pracy komisji i Rady Miejskiej nie ma możliwości powrotu do głosowania, które się odbyło zgodnie z trybem głosowania w regulaminie. Głosowanie pierwsze jest wiążące.

- l) Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umów na dzierżawę nieruchomości gruntowych stanowiących własność Gminy-Miasta Wodzisławia Śl. Na czas dłuższy niż 3 lata (chodzi o dzierżawę gruntu 20 m² pod kiosk przenośny) zreferował Pan J. Nowicki Naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że projekt uzyskał pozytywne opinie dwóch Komisji: Prawa i Rozwoju Miasta.

Uchwała Nr XLV/454/06 w sprawie j.w. Została podjęta (ilość głosów: za – 15, przeciw – 0, wstrzymujących się – 1).

l) Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umów na dzierżawę nieruchomości gruntowych stanowiących własność Gminy-Miasta Wodzisławia Śl. Na czas dłuższy niż 3 lata (chodzi o tereny przeznaczone na cele wyszczególnione w 7 punktach).

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że projekt uzyskał pozytywne opinie dwóch Komisji: Prawa i Rozwoju Miasta.

Uchwała Nr XLV/455/06 w sprawie jw. Została podjęta (ilość głosów: za – 17, przeciw – 0, wstrzymujących się – 1).

- m) Projekt uchwały w sprawie wyrażenia opinii dotyczącej lokalizacji salonu gier na automatach w Wodzisławiu Śląskim zreferował Pan J. Nowicki Naczelnik Wydziału GG,

Referujący poinformował, że zarówno Rada Dzielnicy Wilchwy jak i Spółdzielnia Mieszkaniowa wydały negatywne opinie do wskazanej lokalizacji salonu gier.

Radny J. Majda powiedział, że po konsultacji Przewodniczącego Rady Dzielnicy z właścicielem lokalu okazało się, że właściciel się nie zgadza. O co tu chodzi, przecież to właściciel lokalu powinien się wyrazić na ten temat, zaakceptować i wystąpić o zaopiniowanie. Taka procedura nie może mieć miejsca, że Rada przegłosuje lokalizację, narzucając wolę właścicielowi bez jego zgody.

Przewodniczący Rady Miejskiej wyjaśnił, że wnioskującym był właściciel salonu gier. Jednocześnie zgadza się, że powinna do wniosku być dołączona zgoda właściciela lokalu.

Pan Naczelnik J. Nowicki powiedział, że zgodnie z przepisami Rada ma wiążącą opinię w tym zakresie. Podejrzewa, że spółka rozmawiała na temat lokalizacji salonu z właścicielem lokalu i otrzymała wstępłą akceptację.

Radny J. Majda stwierdził, że nie wyobraża sobie, żeby w przyszłości miała miejsce podobna sytuacja. Bez względu na to, czy to jest właściciel, czy najemca lokalu to on musi powiedzieć, czy

chce prowadzić pewną działalność w danym lokalu. Chodzi o kolejność decyzji, najpierw właściciel, a potem Rada.

Pan Prezydent Miasta stwierdził, że najpierw trzeba mieć tytuł prawny do lokalu i wtedy można się zwrócić do Rady o zgodę na prowadzenie danej działalności.

Przewodniczący Rady Miejskiej podkreślił, że opinia Rady nie jest wiążąca, bo decyzję podejmuje inny organ. W związku z negatywnymi opiniami Rady Dzielnicy, Spółdzielni Mieszkaniowej i Komisji zarządził głosowanie projektu uchwały, który w treści ma zapis, że wyraża się negatywną opinię w sprawie lokalizacji salonu gier na automatach...

Uchwała Nr XLV/456/06 w sprawie wyrażenia opinii dotyczącej lokalizacji salonu gier na automatach w Wodzisławiu Śląskim została podjęta (ilość głosów: za – 15, przeciw – 0, wstrzymujących się – 1). Wyrażono opinię negatywną.

n) Projekt uchwały w sprawie zmiany nazwy ulicy.

Zmienia się nazwę ulicy z Władysława Roboty na Antoniego Roboty.

Referujący wyjaśnił, że proponuje się zmianę na wniosek mieszkanki i po opinii Rady Dzielnicy, która stwierdziła, że ulica powinna nazywać się Księdza Antoniego Roboty. Dwie Komisje zaopiniowały pozytywnie tą zmianę nazwy ulicy.

Uchwała Nr XLV/457/06 w sprawie zmiany nazwy ulicy została podjęta (ilość głosów: za – 16, przeciw – 0, wstrzymujących się – 1).

o) Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Prezydenta Miasta Wodzisławia Śląskiego.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że skargę złożył Pan Ryszard Gimpiel na nierówne traktowanie podmiotów Prezydenta Miasta przy realizacji uchwały Rady Miejskiej. Skargę rozpatrywała Komisja Prawa.

Skarżący był obecny przy rozpatrywaniu tego punktu.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że w 2004 r. skarżący wystartował w przetargu na teren na płycie Rynku pod ogródki piwne, wygrał trzy część terenu pod trzy ogródki piwne, czwarty wylicytowała firma BMT. Za metr powierzchni wylicytowanej należność wynosiła 100 zł na miesiąc. Ze względu na niepogodę obroty były małe, doszły wydatki w związku z chorobą syna, zabrakło pieniędzy i Pan Gimpiel sprzedał mieszkanie własnościowe. Skarżący podnosi dwie sprawy: przesunięcie powierzchni dzierżawionej i zwiększenie powierzchni dzierżawionej przez BMT ze 130 do 160 m². 28 kwietnia Pan Gimpiel wyraził zgodę na to przesunięcie, co jest zapisane w protokole, czyli w tej części skargę uznano za bezzasadną. Z uwagi na trudności finansowe Pan Gimpiel występował dwa razy do Prezydenta Miasta o rozłożenie na raty i nieoddawanie sprawy do sądu. Czysząc za te trzy ogródki piwne wynosiłby od 1 maja do 30 września 123 tys. zł, w związku z niepłaceniem została mu wypowiedziana umowa i do 10 września ta należność wynosiłaby 109 tys. zł a Pan Gimpiel wpłacił 84 tys. zł. W grudniu wpłacił dodatkowe 5 tys. zł i złożył pismo o rozłożenie na raty po 500 zł. Pan Prezydent wyraził zgodę na rozłożenie zaległości na 24 raty, natomiast przez błąd urzędniczy Pan Gimpiel został powiadomiony, że ta zaległość została rozłożona na 18 rat. W lipcu 2005 r. Pan Gimpiel wpłacił 5 tys. zł po sprzedaży mieszkania,

czyli w sumie wpłacił 94 tys. zł do kasy miasta. Nie wpłacał bieżących rat z uwagi na miesięczny dochód, który wynosił 638 zł miesięcznie z tytułu renty na syna i zasiłku opiekuńczego.

22 listopada 2005 r. Pan Gimpiel złożył wniosek do Prezydenta Miasta o umorzenie należności zaległych, powołując się na uchwałę Rady Miejskiej z 2003 r., 7 grudnia został wezwany do uzupełnienia dokumentów, dokonał tego na początku lutego 2006 r.. W październiku 2005 r. sprawa trafiła do sądu, 28 grudnia został wydany wyrok, który zobowiązywał do spłaty zaległości. Koszty sądowe wyniosły 4.560 zł i obciążyły Pana Gimpiela. Pan Gimpiel wnosił o umorzenie kwoty 19 tys. zł. Otrzymał negatywną odpowiedź od Pana Prezydenta. Skarga dotyczy nierównego traktowania podmiotów, Pan Gimpiel wymienił 3 takie podmioty: PHS, POL-WIT, MHC. Najpierw zespół a potem Komisja Prawa wypracowała następujące stanowisko: "Zdaniem Komisji skarga Pana R. Gimpiela w części dotyczącej nierównego traktowania podmiotów jest zasadna. Komisja wnioskuje o ponowne rozpatrzenie wniosku przez Prezydenta Miasta. W świetle zebranych materiałów bardziej zasadnym było uwzględnienie prośby Pana R. Gimpiela aniżeli wniosku Firmy MHC o umorzenie należności dłużnych."

Pan Przewodniczący dodał, że od stycznia tego roku żona Pana Gimpiela pracuje i pobiera najniższe wynagrodzenie 756 zł i od kwietnia z jej poborów jest strącana kwota na rzecz tych zaległości. Pan Gimpiel złożył skargę do SKO na bezczynność Prezydenta, które rozpatrzyło ją negatywnie.

Radny J. Wyleżych powiedział, że parę lat temu wnioskował, aby podać do publicznej wiadomości, które podmioty skorzystały z umorzenia zaległości, aby nie było podejrzeń o nierówne traktowanie, tak, jak to się stosuje w innych gminach. Złożył wniosek, aby lista podmiotów, które skorzystały z umorzeń była jawna, opublikowana również na tablicy ogłoszeń.

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że taką informację ogłasza się na stronie internetowej.

Radny J. Wyleżych zapytał Pana Prezydenta, czy rozpatrzy wniosek Pana Gimpiela ponownie?

Prezydent Miasta powiedział, że każdy człowiek na każdym etapie postępowania ma prawo składania różnych wniosków do Urzędu Miasta, m.in. o umorzenie czy rozłożenie na raty. To wszystko musi być uzasadnione. Uważa, że nie było sytuacji nierównego traktowania podmiotów, że źle został potraktowany Pan Gimpiel a inny podmiot dobrze. W przypadku firmy, o której mowa zadłużenie wynikało ze stawek uchwalonych przez Radę, w przypadku Pana Gimpiela to były stawki, które wynikały z przetargu. Rozpatruję wnioski w oparciu o sytuację, jaka jest w danym momencie. Pan Gimpiel w każdej chwili może się zwrócić z jakimkolwiek wnioskiem.

Przewodniczący Rady Miejskiej zarządził głosowanie w sprawie projektu uchwały, w treści której jest zapis "Zaakceptować stanowisko Komisji Prawa, Porządku Publicznego, Gospodarowania Mieniem i Inwentaryzacji".

Uchwała Nr XLV/458/06 w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Prezydenta Miasta Wodzisławia Śląskiego (ilość głosów: za – 12, przeciw – 0, wstrzymujących się – 4).

Ad 10.

Plan pracy Komisji Rewizyjnej na miesiące sierpień – październik 2006 roku przedstawił Pan Stanisław Stachon Przewodniczący Komisji Rewizyjnej.

Rada przyjęła plan pracy Komisji Rewizyjnej, który stanowi załącznik do protokołu z sesji (ilość głosów: za – 13, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0).

Ad 11.

Plan pracy Rady Miejskiej na miesiące sierpień – październik 2006 roku przedstawił Pan Waław Mandrysz Przewodniczący Rady Miejskiej.

Pan Przewodniczący poinformował, że dodatkowym tematem sesji we wrześniu będzie "Współpraca z klubami sportowymi" a następnie zapytał, czy ktoś ma inne propozycje do planu pracy? Innych propozycji nie zgłoszono.

Ad 12.

Rada Miejska przyjęła protokół z 44 sesji, która odbyła się w dniu 30 maja 2006 roku, uznając go za zgodny z jej przebiegiem (ilość głosów: za – 15, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0).

Ad 13.

Wolne głosy i wnioski.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował o konieczności złożenia przez radnych oświadczeń majątkowych na dzień 27 sierpnia 2006 roku.

Pan Prezydent Miasta A. Krzyżak odpowiedział na pytania, zadane na początku sesji:

- w sprawie drogi dojazdowej do pól poinformował, że odpowiedzi Panu A. Króliczkowi udzielił Pan Naczelnik J. Nowicki,
- w sprawie Biura Paszportowego stwierdził, że z upoważnienia Rady wystosuje pismo do Pana Wojewody, popierające starania Starostwa Powiatowego w sprawie pozostawienia tego biura w Wodzisławiu Śląskim,
- w sprawie ogłoszenia w prasie o nieprawidłowościach przy Dniach Wodzisławia Śl. poinformował, że Policja nie prowadzi żadnego postępowania w tej sprawie i stwierdził, że jako organizator tej imprezy uważa, że była ona bardzo dobrze zabezpieczona oraz że nie odpowiada za to, że ktoś zablokował zamki w obiekcie PSS.

Radny Cz. Rychlik odniósł się do artykułu prasowego pt. "Układ za plecami mieszkańców". W odpowiedzi na zarzut, że po raz pierwszy od 3 lat radni z klubu wyborczego "MKS Odra" poparli Prezydenta Miasta, udzielając mu absolutorium Pan radny stwierdził, że zawsze Cz. Rychlik głosował za udzieleniem absolutorium. Oświadczył, że przed sesją absolutorijną nikt z grupy "Odra" i "Wspólnota" nie delegował nikogo do Pana Prezydenta, osobiście również u Pana Prezydenta nie był. Zwrócił się do "informatorów" Pana redaktora, że cel swój osiągnęli, bo artykuł przeczytali mieszkańcy, wyborcy, uczniowie, pracownicy szkoły i teraz zbiera plon, choć nie wie, czy na to zasługuje. Jest maksyma, że największym deficytem dobra jest odwaga i zaapelował do tych ludzi, żeby mieli odwagę powiedzieć prawdę prosto w oczy. Oburzającym jest fakt, że ktoś za plecami potrafi uprawiać taką politykę.

Radny R. Szamatowicz zapytał, kto podjął decyzję o zmianie uchwały Rady Dzielnicy Nowe Miasto, która przewidywała wykonanie miejsc postojowych na Placu Zwycięstwa i wykonano chodnik, kto i z kim uzgadniał zmianę zakresu robót?

Pan A. Krzyżak Prezydent Miasta odp., że dowiaduje się o sprawie po raz pierwszy i zaproponował odbycie wizji lokalnej i wyjaśnienie, który chodnik wykonano, a których miejsc postojowych nie zrobiono.

Radny R. Szamatowicz powiedział, że jest w posiadaniu kosztorysu wykonania chodnika z kostki brukowej, są tam różne ceny tych samych materiałów. Wyraził oburzenie, że ktoś podjął decyzję sprzeczną z intencjami Rady Dzielnicy.

Wypowiedział się w sprawie budowy TESCO. Stwierdził, że chodnik przy ul. 26 Marca od strony inwestycji został zablokowany dla ruchu pieszego i zapytał, jak długo taka sytuacja będzie mieć miejsce i czy na ten czas byłaby możliwość wydzielenia dodatkowego pasa dla pieszych?

Pan Prezydent J. Zemło stwierdził, że trudno jest mu odpowiedzieć na temat kosztorysu i czy SKM lub Wydział IMiGK zrobili coś poza uzgodnieniami z Radą Dzielnicy. Natomiast od Dyrektora SKM wie, że zawsze kontaktował się Panami radnymi Szamatowiczem i Stachoniem. Mówiący oświadczył, że nie polecił żadnych zmian, jednocześnie przyznał, że zakładał iż realizacja tego chodnika wynika z uzgodnień z Radą Dzielnicy.

Radny R. Szamatowicz powiedział, że ani on, ani Przewodniczący Rady i Zarządu Dzielnicy nie wyrazili zgody, nikt z nimi nie dyskutował na temat tego chodnika. Kto dokonał zmiany uchwały?

Pan Prezydent A. Krzyżak stwierdził, że proponuje odbycie wizji lokalnej i wyjaśnienie tej sprawy. W odniesieniu do wystąpienia Pana radnego Cz. Rychlika Pan Prezydent stwierdził, że można zwołać konferencję prasową, żeby wyjaśnić treść artykułu.

Radny Cz. Rychlik stwierdził, że oczekiwał od Pana Prezydenta, że na sesji wyjaśni, czy radny Cz. Rychlik był u Prezydenta i czy układał się w tej sprawie?

Pan Prezydent J. Serwotka powiedział, że we wszystkich tych sprawach brał udział i potwierdza, że niewątpliwie takich faktów nie było. Pan radny nie był u Pana Prezydenta i z Prezydentem przed sesją nie rozmawiał.

Radny Cz. Rychlik powiedział, że chodziło mu o jednoznaczne potwierdzenie, że ani Pani radna Białek, ani Cz. Rychlik nie byli u Pana Prezydenta.

Pan Prezydent J. Serwotka potwierdził, że nie było takich rozmów, więc nie mogło być układu.

Radna A. Białek powiedziała, że w rozmowach z Panem redaktorem i właścicielem gazety zgłaszano wiele pretensji, ponieważ prawo prasowe nie zezwala na posłużenie się tajnym informatorem. W tych rozmowach Pan redaktor powiedział, że informator czy informatorzy to są ludzie z grona, znajdującego się na tej sali. Ukazał się artykuł prostujący, niemniej Pani radna nie może się zgodzić, że Pan J. Zemło nie powiedział, że nikt nie przychodził. Z kontekstu pierwszego akapitu wynika, że Pan Prezydent takiej umowy nie zawarł, ale przychodzili do niego i kupczyli, wcześniej była mowa o Białek i Rychliku, więc można sądzić, że chodzi o te same nazwiska. Pani radna zapytał Pana redaktora oraz właściciela, czy tą informację potwierdzono u Pana Prezydenta, na co odpowiedział, że to od Pana Prezydenta ma informacje o tym, że radni przychodzili. Oczekuje, żeby jasno powiedzieć, że te dwie osoby i pozostali radni z obu ww. klubów nie byli w to zamieszani i do sesji absolutoryjnej nikt z tych osób nie przychodził do Pana Prezydenta. Zatem potwierdza się to, co zarzucono Panu redaktorowi, że artykuł jest nieprawdziwy, a informator albo chciał komuś zrobić krzywdę i to mu się udało, albo po prostu go nie ma. Pan redaktor twierdzi, że informator jest wśród nas a Prezydenci to potwierdzili.

Pan Prezydent J. Zemło powiedział, że na dzień przed ukazaniem się "Nowin" w Radiu 90 jest informacja o artykule wiodącym w tej gazecie. Z informacji radiowej dowiedział się o artykule i zadzwonił do Pana redaktora, czy informacja, podana w radiu jest prawdziwa, a który to

potwierdził. Pan Prezydent powiedział Panu redaktorowi, że nie jest to prawdą, a on odpowiedział, że tak, bo ma to nagrane. Powiedział że, nie było żadnego układu. Powiedział, że przychodzili, ale

Pan Prezydent powiedział, że nie będzie kupczył. Ani Prezydentowi, ani jego Zastępcom nie zależałoby, żeby napisać w prasie, że ktoś zawiera układy za plecami mieszkańców. Szkoda, że się taki artykuł ukazał, ale uważanie jego i Pana Prezydenta, że za tym stali, jest rzeczą nietrafną.

Radna A. Białek stwierdziła, że Pan Prezydent też powinien złożyć jakieś dementi, ale tak się nie stało. Złożyli je radni, ponieważ czują się obrażeni, bo w żaden taki chory układ nie wchodzili jako ugrupowania lub jako ich reprezentanci. Podkreśliła, że rozmowy radnych z Prezydentem Miasta powinny się odbywać i zawsze się odbywały. Do dzisiaj Pani radna jest dumna, że brała udział w w rozmowach na temat współpracy MOSiR – Odra – Urząd Miasta, do których parę lat temu oddelegowana była przez Klub. Czy było w tym coś złego? Nie pozwoli na to, żeby ktoś szargał jej dobre imię tylko dlatego, że jemu tak pasuje.

Pan Prezydent A. Krzyżak powiedział, że niesłuszne są pretensje do Prezydentów, którzy tłumaczą się, co zostało napisane w artykule. W podtekście wypowiedzi dostrzega intencję jakoby ktoś z Prezydentów miał interes, żeby taki artykuł nagrać. Dojdzie do tego, że powinno się powołać komisję śledczą albo zgłosić sprawę do odpowiednich organów.

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że tutaj tego tematu się nie rozwiąże. Jeżeli Pan redaktor miał informatora to ujawni go tylko przed sądem.

Radny J. Wyleżych zapytał, ile żądała kopalnia za pompowanie zalewiska na Syrokomli?

Pan Prezydent J. Zemło odp., że więcej niż Służby Komunalne Miasta, ale kwoty nie pamięta.

Radny J. Wyleżych poprosił o udzielenie pisemnej odpowiedzi na pytanie.

Pan Prezydent Miasta przedstawił ostrzeżenie o intensywnych opadach.

Radny J. Wyleżych zwrócił się z prośbą, aby stosować w Urzędzie Miasta przepisy, dotyczące jednolitego rzeczowego wykazu akt, kpa i innych merytorycznych ustaw, dlatego, że ostatnio często się zdarza, że te pisma są nieformalne.

W związku z dodatkową sesją na temat uchwały o okręgach wyborczych poprosił, aby odbyła się ona w ciągu najbliższego tygodnia, ponieważ istnieją obawy, że gdyby miała się odbyć w drugiej połowie miesiąca, to nie będzie quorum.

Radny M. Balcer poprosił o spowodowanie wykoszenia trawy w obrębie działek miejskich przy ul. Grodzisko.

Radny J. Kaczyński poinformował, że wcześniej zapoznał się z propozycjami Prezydenta Miasta dot. okręgów i zaplanował urlop właśnie na początku lipca.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że zamierza jednak zwołać sesję dodatkową w przyszłym tygodniu.

Ad 14.

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że porządek sesji został wyczerany i zamknął obrady o godz. 17,30.

Protokołowała: Barbara Gensty
Wydział Organizacyjny
Urzędu Miasta.

Przewodniczący Rady Miejskiej
Wodzisławia Śląskiego
/-/ Wacław Mandrysz